

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **5 Mk.**

Biurowisko i Administracja ul. Podwale 3. — Ekspedycja, miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.



PRENUMERATAI

we Lwowie bez dostawy	miesięcznie 75.— Mk
we Lwowie z dostawą, z przesyłką pocztową w Polsce	90.— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	120.— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej” Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—3 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za sześć miesięcy 40 Mk., rocznie 180 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1. 31, I piętro (nad mezaninem).

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Generalny Delegat Rządu zamianował starszego oficjanta kancelaryjnego Ludwika Bieniasza, kancelisją w XI. stopniu służbowym.

Wskutek reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 kwietnia 1921 N.B.C. 1865 6 przywracam debiet pocztowy wydawanym w Paryżu czasopismom *Le Populaire*, oraz *Obsceje Dielo*, który odebrany im został rozporządzeniami z dnia 7 września 1920 l. 19.769 pr. i z dnia 19 lipca 1920 l. 16.224 pr. Zarazem cofam zakaz rozpowszechniania powyższych pism w Małopolsce.

Generalny Delegat Rządu:

Galecki w. r.

Podróż Naczelnika Państwa.

Depesza P. A. T.

W niedzielę dnia 10 b. m. o godzinie 8 rano Naczelnik Państwa przybył specjalnym pociągiem do Kutna.

Po powitaniu przez delegację i tłumnie zbraną publiczność około godziny 10 rano Naczelnik Państwa udał się samochodem do Płocka, witany entuzjastycznie po drodze.

Po drodze w Płońsku powitali Nacz. Państwa dwaj właściciele w strojach ludowych a następnie wręczyli Dostojnemu Gościowi wykopany przed paru dniami w lesie skarb złożony z monet srebrnych i złotych; wśród złotych znalazły się dwa floreny holenderskie.

O godzinie 10.30 przybył Naczelnik Państwa do Płocka, gdzie przeszedł przed kompanią honorową, witany następnie przez prezydenta miasta inżyniera Michalskiego, który mu wręczył chleb i sól. Następnie udał się Naczelnik Państwa do starożytniej bazyliki katedralnej, gdzie Go u wrót świątyni powitał Biskup płocki Nowowiejski.

Po odśpiewaniu *Te Deum* Naczelnik Państwa udał się do kaplicy królewskiej, gdzie spoczywają szczątki 2 królów polskich Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. Na placu Florjańskim Naczelnik Państwa wysłuchał Mszy polowej, poczem udekorował herb m. Płocka „Krzyżem Walecznych” a obrońców Płocka krzyżem „Virtuti Militari” i „Krzyżem Walecznych”.

Następnie udał się Naczelnik na nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej w ratuszu, gdzie przyjął dyplom honorowego obywatela m. Płocka.

Na ementarzu garnizonowym złożył Naczelnik wieniec na grobie nieznanego żołnierza obrońcy miasta, poczem podejmowało miasto Naczelnika objadem w hotelu Warszawsktm.

Po audjencji, która trwała od 7 do 8 wieczorem Naczelnik Państwa zaszczylił swoją obecnością raut urządony przez oficerów garnizonu płockiego.

Około północy wraz z Biskupem ks. Nowowiejskim wyjechał Naczelnik Państwa do Kutna, a zamtąd specjalnym pociągiem do Warszawy.

Dodatkowe zebranie kontrolne

rezerwistów (bezterminowo urlopowanych) należących do roczników 1890 do 1902 włącznie.

Ministerstwo spraw wojskowych Oddział I sztabu sekcja poborowa i uzupełnień rozporządzeniem L. dz. 634.132 Tajne IV. z dn. 15 marca 1921 r. zarządziło w myśl „Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej”, Tytuł XVII. art. 107 dodatkowe zebranie kontrolne rezerwistów (bezterminowo urlopowanych szeregowych), którzy z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość zgłoszeniu się do kontroli w czasie do 15 marca b. r.

Dodatkowemu zebraniu kontrolnemu zśród wymienionych mężczyzn powyższych roczników podlegają:

a) wszyscy ci, którzy już w Wojsku Polskiem służyli i zostali bezterminowo urlopowani;

b) wszyscy, którzy otrzymali odroczenie z art. 61 i 64 „Tymczasowej ustawy”;

c) wszyscy urzędnicy państwowi, komunalni i im równorzędni (Dz. ust. 87 ex 1919 poz. 174), którzy otrzymali odroczenie czy to stawiennictwa do poboru wojskowego, czy też służby wojskowej;

d) wszyscy ci z kategorii pracujących na obronę Państwa, którzy otrzymali odroczenie służby wojskowej lub stawiennictwa.

Zebraniu kontrolnemu podlegają te osoby, które otrzymały odroczenie z art. 56 „Tymczasowej ustawy” z powodu ułomności fizycznych.

Dodatkowe zebrania kontrolne odbywać się będą u Oficerów Ewidencyjnych każdego dnia z wyjątkiem niedziel i świąt w czasie do 18 kwietnia 1921.

Powyższe rozporządzenie nakłada obowiązek zgłoszenia się u wójta i u O. E. w ciągu 8-miu dni po zwolnieniu z szeregow, oraz w razie zmiany stałego miejsca pobytu również i na tych szeregowych powyższych roczników, którzy po terminie dodatkowych zebrań kontrolnych t. j. po 13 kwietnia b. r. będą bezterminowo urlopowani względnie zdemobilizowani.

Nad dopełnieniem obowiązku tak powyższego meldowania, jakoteż zgłoszenia się do kontroli, będą czuwać wójtowie w gminach oraz organa policji państwowej i żandarmerji przy sprawdzaniu dokumentów osobistych.

Tak niezgłoszenie się do dodatkowej kontroli w czasie oznaczonym, jakoteż niedopełnienie obowiązku powyższego meldowania karane będą przez władze administracyjne po myśli obowiązujących w tym względzie przepisów.

Lwów, dnia 24 marca 1921 r.

Dowódca okręgu gen.

Galecki m. p. Lamesan-Salins m. p.
Gen. Delegat Rządu. Generał-porucznik.

Powiatowa Komenda Uzupełnień 40 p. p. Lwów.
L. dz. 523 pf.

Na mocy powyższego rozporządzenia Ministerstwa spraw wojskowych odbywać się będzie dodatkowe zebranie kontrolne rezerwistów (bezterminowo urlopowanych), należących do roczników 1890—1902 włącznie, a mianowicie: dla zamieszkałych w powiecie lwowskim, sokalskim i żółkiewskim u oficera ewidencyjnego danego powiatu, zaś dla zamieszkałych we Lwowie, u oficera ewidencyjnego magistratu m. Lwowa każdego dnia z wyjątkiem niedziel i świąt w czasie do 18 kwietnia b. r.

Lwów, dnia 25 marca 1921.

Komendant P. K. U.

Sejm walny.

Z Warszawy donoszą:

Termin rozpoczęcia sesji parlamentarnej po odbyciu posiedzeń ratyfikacyjnych ulegnie odroczeniu.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sesja otwarta będzie dopiero w dniu 10 maja br.

Przed Ratyfikacją traktatu ryskiego.

Komisja spraw zagr. pod przewodnictwem p. Stanisława Grabskiego w obecności Ministra Sapięhy i Wiceministrów Dąbskiego i Strassburgera, Szefa sekcji Kauszka, oraz eksperta Rundsteina obradowała w dalszym ciągu nad sprawą ratyfikacji traktatu.

Przewodniczący odczytał złożony przez Rząd projekt ustawy o ratyfikacji.

Art. 1 projektu ust. zatwierdza traktat. Art. 2 upoważnia Naczelnika Państwa do podpisania ratyfikacji.

Marja Bańkowska.

15)

M G Ł A.

(Ciąg dalszy)

Stała przed dużym zwierciadłem w swojej białej batutowej sukni, na którą narzucała woal ślubny, obok leżał otwarty karton zarucony jedwabną bibułką.

Marek zatrzymał się w progu; zdawało mu się, że to sen, że za chwilę pierzchnie widziadło, jego biedne storturowane przez życie serce, sejsnęło się nagle trwogą przed zbytkiem szczęścia, przed myślą, że ta spowita w biel, nieskalana a gorąca i rozkochaną dziewczyna, żyje tylko dla niego — czeka tylko na niego.

Ale ona posłyszawszy kroki, odwróciła się i wyciągnęła ręce; — postąpił ku niej podniósł jej dłonie do ust i poczęł je okrywać pocałunkami, szarpnął ją nagle i przygarnął do siebie i chwilę poczuł ją całą na piersi, gorącą, spłonioną, rozkochaną... Trwało to mgnienie. Jadwiga odsunęła jego ramiona i przegięła wstecz kibić.

— Jadziu — wszakżeś ty moja! — rzekł przerywanym głosem: — Jutro — szepnęła ledwie dosłyszalnie, a przez biały tiul, zalsniły w jej czarnych oczach dwie ciche łzy wzruszenia.

W tej chwili na progu stanęła panna Krystyna: stanęła i załamała ręce: — Jadwisiu, co ty robisz. Zdejm to

w tej chwili; tak nie można, to się tylko raz w życiu wkłada! Jakżeś ty na to mógł pozwolić Marku?

Ale Marek nie słyszał; pochylony nad stołem kreślił coś po białej bibułce.

Jadwiga odpinała szybko welon, który zaczepiał się o szpilki i grzebienie; była zmieszana i zalekniona.

— Nie wiedziałam ciociu, że nie można spróbować, czy to zły omen?

Właśnie modniarka przysłała i nie mogłam się oprzeć pokusie przymierzenia, a Marek nadszedł przypadkiem.

— No tak, tak, ale niech on już idzie — przypadkiem. — Musisz położyć się wcześniej i wypocząć, jutro czeka cię droga.

Marek rzucił zapisaną bibułkę i podniósł się z miejsca, pocałował w milczeniu ręce, narzeczonej.

Do jutra.
Po jego odejściu, Jadzia chowając do kartonu woal, wzięła w ręce pomietą, zapisaną bibułkę, podeszła z nią do okna i przy ostatnich blaskach słońca przeczytała wiersz rzucony na nią tak lekko, jak lekko pada odbłask zorzy na wodę...

Do narzeczonej...
Czy czujesz, jak pachną kwiaty, jak tęsknią

[szalone bzy?...
Czy słyszysz tęskne wołanie, dalekiej

[skrzyków gry?...
Spotkały się nasze drogi, co wieki ku sobie

[szły
Twoim, ja losem jestem — zaś mojem

[szczęściem Ty!

Cud twojej twarzy przezczystej, skryły

[zazdrosne mgły,
I tylko lśnią w twoich oczach, dwie jasne,

[ciche łzy.
O pozwól spać je ustami, na wargach

[rozpalić skry,
Wszak jutro w życie wejdziemy — ja tylko

[i tylko Ty!

Słyszysz, jak krwi biją tętna, jak w piersi

[serce drży?
Owiń mi w koło szyi, twych ramion białych

[sny,
Na usta niech spadną usta — na oczy niech

[spłyną mgły,
Wszak jedną duszą i ciałem, będziemy — ja

[i Ty!

Pod oknem pachły, górskie spóźnione bzy, coraz dalej, coraz ciszej plakały góralskie gęśliki, zawodząc żalostną, jak chłopska dola piosenkę.

Myślała dziewczyna, że jej zawsze będą grać, Wczoraj trochę, dzisiaj trochę, a na całe

[życie płacz!...

...Dzień ślubu wstał chłodny i zamglony; po górach snuły się białe opary, spływały po zboczach i chodziły po ulicach Zakopanego jak białe zatulone w welonv mniszki. Jadwiga mówiła śmiejąc się, że to ta mgła, która ich zeswatała w Smereczyńskim lesie, zesłała teraz w dolinę, przypatrzeć się swemu dziełu. Zaglądała przez witraże do małej kapliczki, gdzie oboje klęczeli przed

ołtarzem i gdzie z rzeźbionego Antepedjum Witkiewicza uśmiechały się do nich śliczne, górskie kwiaty, te same, które na hali chwiałały główkami, nad ta rozkwitającą wśród nich miłością. Po skończonej ceremonji przyjęła ich w swoje ramiona mgła, otuliła ich żalostnie swym białym płaszczem i odprowadziła aż do drzwi willi...

Marek pomógł żonie wysiąść z powozu i odprowadził ją do willi, ciężyla mu na rękę, wzruszenie podcięło jej nogi, kładło się mgłą na oczy, tak, że patrzyła i słyszała, jak przez sen. Raczek wniósł ją niż wprowadził do salonu, złożył na otomanie, a sam osunął się na kolana.

Jadwiga zwolna przytomniała; rozróżniała pieszczotę słów, granych na strunach jego przedziwnego głosu, czuła pocałunki, które dreszczem biegły przez jej ciało, wily się jak płomień od stóp coraz wyżej, sięgały ust... Zarucała mu obie ręce na szyję i ciemną, najdroższą głowę, przytuliła do piersi, tak blisko były ich usta, dzielił je tylko zdyszany, gorący oddech...

W tem, w przyległym pokoju, głucho, nieprzyjaźnie zawarczał pies Marka, przed willą zatrzymała się dorożka.

Ramwid powstał, a Jadwiga podniosła głowę mówiąc:

— Wuj Orwicz przyjechał.

W głosie jej nie było radości; są chwile, które raz złączone nie wracają...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Art. 3. porucza wykonanie ustawy Ministrowi spraw zagr.

Komisja zgodziła się, aby na posiedzeniu Sejmu we czwartek 14 b. m. dokonać wszystkich trzech czytań.

W dyskusji nad projektem ustawy i traktatu p. Gruenbaum domagał się aby Rząd ogłosił rozporządzenie wyjaśniające kto w Polsce ma prawo opieki. Wiceminister Dąbski oświadczył, że sprawa ta nie należy do kompetencji komisji spraw zagr. lecz chodzi w zakresie władzy Ministra spraw wewnętrznych.

W dalszej dyskusji poruszono kwestję organizacji ukraińskich i białoruskich na terytorjum Polski. Minister Sapieha w odpowiedzi oświadczył, że Rząd jest zdecydowany wykonać traktat z całą lojalnością, zgodnie z honorem Państwa i prawem asyłu. Po przyjęciu projektu ustawy o ratyfikacji, komisja 12 głosami referentem na plenum wybrała p. Kiernika. Kontr kandydat p. Stanisław Grabski otrzymał 10 głosów.

Na wniosek p. Niedziałko wskiego komisja poddała następnie ocenie sytuację co do G. Śląska. Minister Sapieha udzielił wyjaśnień w sprawie poczynionych w tej mierze przez Rząd zabiegów.

Z dyplomacji.

Naczelnik Państwa mianował dr. Karola Badera radcą legacyjnym pierwszej klasy przy poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie Republiki czechosłowackiej i odwołał dr. Józefa Wierusz-Kowalskiego, posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego I. klasy ze stanowiska kierownika poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej.

Przeostroga dla emigrantów.

Urząd emigracyjny podaje do wiadomości emigrantów, że stemple na paszportach z określonym terminem udzielenia wizy zostały przez konsulaty Stanów Zjednoczonych wydane aż do końca listopada b. r. Osoby nowozgłaszające się do konsulatu nie otrzymają wizy przed grudniem br.

Przeostroga się więc przed czynieniem przedczesnem przygotowań do wyjazdu i

przed podróżą do Warszawy, nie przyspieszając to bowiem terminu wizy, a narazi emigrantów na daremne koszty i trudy. Jedynie rodzice w wieku powyżej lat 60, żony, oraz dzieci poniżej lat 16, osób wprowadzających rodzinę do Stanów Zjed. mogą otrzymać wizę bez przestrzegania kolejności. Mogą one w tym celu przybyć do Warszawy jedynie wówczas, jeżeli pismo przesłane przez krewnego z Ameryki, stwierdza wyraźnie, że dana osoba jest jego ojcem powyżej lat 60, żoną albo synem lub też córką poniżej lat 16.

Żadne inne wyjątki uwzględniane nie będą. Natychmiast po przybyciu do Warszawy należy się zwrócić do biura pasportowego urzędu emigracyjnego (Aleje jerozolimskie I. 56, parę minut drogi od dworca kolei wiedeńskiej) dla uzyskania informacji i wizy polskiej.

Przeostroga się również przed korzystaniem z usług pośredników, proponujących ułatwienie dostępu do urzędów lub do konsulatu, wynalezienie mieszkania, wymaganie pieniędzy, sprzedaż kart okretowych i t. p. celem wyłudzenia pieniędzy od emigrantów.

ksandrowski Moryc, 30 pp., Piaseczna, Wąsawska. 234. szer. Borkowski Eld. 3 p. ch., Łopuszew, z. kielecka. 235. kapral Kotowski Mirosław, 31 pp., Włodawek. 236. szereg. Karaś Jan, 2 p. podhal., Termica, z. radomska. 237. szereg. Zekrowski Józef, 33 pp., Lubiejewo Norczy — Łomża. 238. szereg. Łapiak Feliks, 1 p. strz. pogran., Puźniki — Galicja. 239. szer. Scubiak Antoni, 47 pp., Grabowiec z. piotrkowska. 240. szereg. Odachowski Stanisław, oddz. skórny sanitarny, Załuskie-koronny z. grodzieńska. 241. szereg. Bomgarten Abram, 34 pp., Włodawa z. siedlecka. 242. szereg. Miszczuk Mikołaj, 34 pp., Rogorzecznica z. siedlecka. 243. szer. Małesa Władysław, 3 p. Leg., Swójciany z. kielecka. 244. celowniczy Broszkowski Bronisław 201 pp., Balków, z. kaliska. 245. szer. Kozłowski Wacław, 2 p. Leg., Ciężkie — Siedlecko. 246. szer. Deniziak Antoni, 4 p. pomor., Przybyśzów Grodzieński. 247. kapr. Dygalski Henryk, 21 pp., Warszawa. 248. szereg. Jakóbek Mikołaj, 4 p. podhal., Sztyliden — Galicya.

249. szereg. Jakucki Jan, I. Bat. art. kon., Wielga, z. Płocka, 250. szereg. Leśniak Józef, 5 dyw. Szb., Gliny Wielga — Galicya. 251. kapr. Pemon Jakób, km. teleg. jazdy IV. Płock. 252. szereg. Kalicki Wacław, 47 p. p., Muzany, z. Łomżyńska, 253. szereg. Gajownik Adam, 2 p. podh., Loginy, z. Radomska. 254. szereg. Trojanowski Teofil, 3 p. podh., Ruszyc, Galicja, 255. szereg. Matuszewski Józef, 7 p. p., Pawłów Lubelski. 256. szereg. Kapiński Czesław, 59 p. p., Włocławek, Poznań, 257. szereg. Puchniarski Tadeusz, 29 p. p., Częstochowa. 258. kapr. Geren Aleksander, 29 p. p., Słupce, 259. szereg. Słupski Bolesław, 144 p., Puste Dąbr. — Pomorz. 260. szereg. Stemor Jan, 38 pp., Przybyśzów — Galicja, 261. szereg. Gładkowski Aleksander, 1 p. Leg., Broszkwiu, z. Wileńska, 262. szereg. Stepkowski Piotr, 21 p. p., Sosnowiec Piotrkowski, 263. szereg. Grosz Franciszek, 28 p. p., Łódź. 264. szeregowiec Olencki Władysław, 4 p. pomor., Małec z. Grodzieńska, 265. Kowalski Ludwik, Grodz. p., Ciepielew, z. Radomska, 266. Wójcicki Władysław, 109 poznań., N.-Nieskoszów, z. Radomska, 267. szereg. Łokonowski Edmund, 23 p. p., z. Siedlecka, 268. st. szer. Cyprys Stanisław, 59 p. poznań., Oówk, z. Kaliska.

269. szereg. Borkowski Jan 29 p. p. Nowy Sącz — Galicja, 270. szereg. Wrzesiński Adam 55 p. p., Poznań, Saników, z. Radomska, 271. szereg. Święch Marjan 23 p. p., Wola-Kałuż, z. Warszawska, 272. szereg. Grot August 4 p. p., N.-Dziwny, z. Lubelska. 273. szereg. Tawst Otto 10 p. p., Wilków z. Warszawska, 274. szereg. Iwaszcuk Jan 34 p. p., Izbica, z. Lubelska, 275. st. szereg. Dąbrowski Marcin 23 p. p., Wysokie, z. Lubelska, 276. szereg. Berliner Jan 205 p. p., Warszawa, 277. szereg. Taradajko Michał 205 p. p., Lwów, 278. szereg. Jaranowski

Nota Rządu polskiego w sprawie emigrantów.

Biuro prasowe Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Rząd polski posiada zupełnie pewne wiadomości, że władze sowieckie mobilizują w Minsku młodych mężczyzn z pośród uchodźców i emigrantów polskich czekających tam na wyjazd do Polski i przymusowo wcielają ich do wojska sowieckiego.

W ten sposób zmobilizowano w nocy z 6 na 7 b. m. w Minsku 25 mężczyzn i wysłano ich w niewiadomym kierunku.

Ponieważ postępowanie takie jest pogwałceniem zawartego w Kyzde układu o repatriacji, Rząd Polski zwrócił się do rządu sowieckiego z protestem oraz z żądaniem wszczęcia poszukiwań za wymienionymi i sprowadzenia ich jak najprędzej z powrotem do Minska oraz żądaniem przeprowadzenia dochodzeń karnych przeciw winnym i przedsięwzięcia energicznych kroków, aby tego rodzaju wykroczenia w przyszłości powtórzyć się nie mogły.

I. Wykaz jeńców Polaków szeregowych którzy powrócili z niewoli bolszewickiej.

194. Szereg. Zułcick Franciszek 67 p. p., Hronelichany, Galicja, 195. szereg. Hrankowski Antoni 10 p. p., Tołsta, Galicja, 196. kapr. Utnik Franciszek, 30 art. pol., Ostrowiec, z. Radomska, 197. szereg. Stejner Amrelm 48 p. p., Stanisławów, Galicja, 198. szereg. Bożek Stefan, 199. szereg. Jeziorski Antoni 4 p. p. Hall. Małęczyn, z. Radomska, 200. szereg. Głuszcz Franciszek 23 p. p., Załubinek, z. Siedlecka, 201. szereg. Swiata Jan 23 p. p. Napięki, z. Kaliska, 202. szereg. Malinowski Franciszek 9 p. Leg., Żwardów z. Warszawska. 203. szereg. Merk Edward 47 p. p., Raduszenia z. Kaliska, 204. szereg. Mieszkoński Wacław, Wileński p., Bielnki z. Płocka, 205. szereg. Grzeszkowiak Stanisław 31 p. p., Rzyowo z. Płocka, 206. szereg. Muchla Roman, Grodzieński, Wanaty z. Piotrkowska, 207. szereg. Gwiazda Stanisław 205 p. p. ochot., Helenów, z. Warszawska, 208. szereg. Żuchowski Grzegorz 42 Biał., Narw. 209. szereg. Rudnicki Jakób, Kowieniński p. Warszawa, 210. Szereg. Doman Stanisław Grodz. p., 211. szereg. Dzwonek Walenty 2 p. st. konnych, Piaseczyce, z. Piotrkowska, 212. szereg. Różycki Ignacy 45 p. Hall., 213. szereg. Laszuk Józef, Szpit.

pol. 201, Worgóle, z. Siedlecka, 214. szereg. Kowalcuk Franciszek 67 p. p., 215. szereg. Dzierzyk Władysław, 47 p. p., Mietuski, z. Łomżyńska, 216. kapr. Kozioł Tomasz I. komp. B., Wólka Maciechowski. 217. szereg. Lipiński Stefan 34 p. p. Wilczyn, z. Kaliska 218. szereg. Marynko Teodor 2 b. p. Petlury, Czernychowce, Galicja, 219. starszy szereg. Zajac Stanisław, 13 p. p. łącznik., Kraków, 220. szereg. Ozarnecki Julian 105 p. p. Budniew — Pomorze. 221. szereg. Kamuszyński Feliks 40 p. strz. Lwowski., Częstochowa, 222. szereg. Witko Jakób 44 p. p. Radzyń, z. Siedlecka, 223. kanonier Keler Bolesław 1 p. art. pol. Łódź.

224. szereg. Marciniak Stanisław, 30 pp., Grabów z. kaliska. 225. szereg. Pieczyrak Jan, Podmiejska Wola, z. Kielecka 226. szereg. Kozłowski Jan, 10 pp., Ciesznica z. kaliska. 227. st. szer. Zieliński Jan, 34 pp., Dukieczno, z. siedlecka. 228. szereg. Zychan Berek, 34 pp., Włodawa. 229. szer. Stygniński Roman, 28 pp., Łódź. 230. szereg. Grzymberg Jakób, 4 p. podhal., Tarnów. 231. szer. Rusiecki Jan, 2 p. Leg., Wólka kutigowska z. radomska. 232. szereg. Sikora Władysław, Rudna, z. radomska. 233. Ale-

JERZY JUNOSZA-GALECKI. 3)

„FIN DE SIÈCLE“ (próba syntezy).

(Ciąg dalszy)

Schyłek i jego sztuka.

Rozszerza się coraz bardziej koło słuchaczy; wiek XIX. wprowadza wraz z burzami politycznymi i życie mas w sztukę; tu jest V. Hugo człowiekiem swego wieku, w jego dziełach wypowiedziało się całe pokolenie. A Th. Gautier? nie, dla swego czasu był on niezem więcej jak *une curiosité*. Hugo porywał, Musset wzruszał, a Gautier był tylko... artystą; tak mniej więcej mogli rozumować współcześni. Alfred de Musset był piewą tych uczuć subtelnych, wiotkich i śpiwnych, które przywędrowały z epoki *rococo* do XIX. wieku nabierając patosu cierpienia w Byronie, przechodząc z nim razem przez piekło udręki i zwątpienia, ścierając się w bezpośrednim kontakcie z rzeczywistością, raniąc się o ostre życia konty; zatraciwszy beztrzonkę dawnego cierpliwego ukrycia, mogli się one bronić jedynie bronią złamaną: ostrzem ironji. Tu styka się Heine z Musset'em, Musset wzruszał przedewszystkiem tą bezpośrednią ludzką mowę swęj liryki; ówczesny romantyzm cieszył się też tymi ciosami, które zadawał klasycznej architektonice wiersza; były one często donioślejszymi od tych, których sprawcą był Hugo. C ile on był wodzem i mężem tego pokolenia, o tyle był Musset jego pieśnią, Lamartine zaś jego sercem.

A Gautier? Mówi o nim część historyków literatury, że stanął przed światem bez żadnej myśli przewodniej; Fagnat n. p. i inni szukają w nim i to bez szczęśliwego wyniku swych badań, jakiejś myśli historycznej, filozoficznej, moralnej i t. d. Jego znaczenie uwidatnia się dopiero później, w czasie schyłku, jak weszło jego hasło „sztuka dla sztuki“ w krew artystom, Artystom! Oto

słowo do charakterystyki Th. Gautier; był on artystą, i to artystę stylu; styl ten leży się w zimnych a fantastycznych barwach, upaja egzotycznymi wyrazami, zdania nabierają formy iskrzących się klejnotów; jest to styl zamknięty w sobie i ekskluzywny, nie wzruszający, nie porywający, nie pouczający ani w popularnym słowa tego znaczeniu klasycznym; nie, w tej epoce był klasycznym Prosper Mérimée. Dostęp do niego jest trudniejszym, niż świadczą pozory; przemawia on przedewszystkiem do estety, smak jego nie przekona każdego podniebienia. Smak jego to jakby ektód lodów podanych w upalny, skwarany dzień na srebrnej tacy; przypomina on też nieskazitelną, gładką i zimną powierzchnię szkieł weneckich, których tęcza gra podobną do błysku djamentu, do tego nagłego światła, które on zmienacka wydaje, którem kusi i pociąga, przypomina i kształty mitologicznego, w swem wyniosłem pięknie skamieniałego posąga. Jego sztuka przemawia do małego koła ludzi, jest ona nawskróś arystokratyczna i ekskluzywna, a raczej mówi dla siebie; od niego wywodzą się *les Parnassiens*, on stworzył pojęcie „sztuki dla sztuki“, artyzm, mający cel w samym sobie. Twórczość jego przesiąkała też silnie pierwiastkami malarstwa, miał on nawet zostać początkowo malarzem; widział, jak sam mówił przedewszystkiem „świat widzialny“ (*le monde visible*), odczuwał go w sposób nader delikatny i plastyczny. Cechy te, świadczące też o zamiłowaniu w barwie kazały go zestawiać z V. Hugo; ten zgubił linję pod nawałem grubego kolorytu, wykoślawił ją patosem „uczucia“, kładł barwę podobnie jak Delacroix, a Gautier, cieniował przedewszystkiem i rzeźbił; styl jego jest zarazem barwą, linją i wytworną architektoniką.

Tymczasem przeradzał się realizm w malarstwie; Courbet nie zadawał już nerwów współczesnych, wymagających subtelnych wrażeń i różniczkowań, był on im zanadto kanciastym i obiektywnym. Obiektywizm ten leży na dnie realizmu, uwydlatnia się silnie u niego, jak u Flauberta i Balzac'a; ustępuje on wnet miejsca kierunkowi subiektywnemu, impresjonizmowi. Czemż jest ten? *l'impres-*

sion znaczy wrażenie, więc sztuka wrażenia, sztuka subiektywua.

Dąży on też ku naturze, lecz nie tendencyjnie jak Rousseau, nie teatralnie jak Hugo, nie prymitywnie — prawdziwie i z flegmatyczną obiektywnością jak Courbet i Flaubert, ani też naukowo, jak głosi Zola, jako teoretyk. Balzac stworzył ciężki i nieforemny, materiałem przeładowany realizm; stylizuje go Flaubert, Zola przepaja go swym twórczym temperamentem; chcieli oni widzieć rzeczy, jakimi są pożytywnie; impresjonizm widzi je, jak mu się przedstawiają, widzi naturę własnymi oczyma.

Na jego czele stoi Edouard Manet; wielki ten kolorysta potępił ciemną, „brązową“ barwę holenderskiej szkoły poszedł za przykładem Velasquez'a, Goya i Greca; Courbet malował jeszcze w sposób ciężko-realistyczny, przedmioty nie zlewają się u niego w jedną symfonię barw, brak im tej płynności, którą powietrze daje twórom malarzkim. *Plein air* jest hasłem impresjonizmu, którego ambicją jest przedstawienie migoczących światła, tak jak je oko widzi; malarze tego kierunku opromieniają swe obrazy morzem powietrza, blasków słonecznych, grą barw i nieuchwytnych odcieni.

Impresjonizm staje się środkiem technicznym artystycznego wyrazu nowoczesnego, ruchliwego życia, życia miast rozgorączkowanego, oszołomionego coraz to nową sensacją, nie umiejących skupiać się długo w jednym wrażeniu; powstaje „*école des Bâtignolles*“, związek malarzy hołdujących impresjonizmowi. Jest tam Edgar Degas, zgryźliwy satyryk życia wielkomiejskiego, a zarazem i epikurejski nowoczesnego piękna, wyrafinowany znawca pikantnych tajemnic *corps de ballet'u*; z nich przeważnie jest utkana jego sztuka, z przelotnych wrażeń teatralnego *flirtu*, krótkotrwałej, dowcipnej i cynicznej miłości, z rytmiki tańca przedewszystkiem. Claude Monet wyrasta na twórcę luminizmu, żywa i nerwowa jego natura lubowała się w smugach świetlnych, w odcieniach barw, w ich poezji. Impresjonizm stylizuje się coraz bardziej, wyzbywa się spuścizny realizmki, jak ciężar i brak formy, idzie na szlakach nowej, wydelikowanej este-

tyki. Naturalizm zniweczył teoretycznie kula V. Hugo. przesiąkał jednak wieloma jego cechami, które wplynęły do niego przez realizm; rzecz impresjonizmu więc było je usunąć, wysubtelnić realizm.

Manet staje się też malarzem elegancji, coraz bardziej wybrednym i kapryśnym „*artiste*“; Auguste Renoir nagina impresjonizm do sztuki, szeleszczącej cichym szmerem jedwabnych materji, pieszczącej aksamiem dotknięciem ręki kobiecie, do kultu piękna i elegancji salonu. Jules Bastien-Lepage, gorący zwolennik *plein air'u* wnosi w impresjonizm wybitne pierwiastki stylu stylizowanego, obracający się w kręgu tematów Degas'a Jean Louis Forsin rafinuje go coraz bardziej; obok nich tworzy Paul Cézanne, najradkalniejszy może impresjonista.

Auguste Rodin stosuje impresjonistyczną technikę do rzeźby, która traci przez to swą klasyczną, kamienną sztywność i nabiera płynności muzycznej; był on plastykiem duszy, rzeźby jego żyją. Impresjonizm działa w ogóle w kierunku rozpręgnięcia nacisku — czy będzie jego powodem treści lub materiał — impresjonizm odciaża i nadaje rzeczy lotność wyglądu, gibkość układu linearnego, wydoskonala koloryt.

Bracia Goncourt są twórcami impresjonizmu w literaturze; stylizują oni naturalizm swym wyrafinowanym zmysłem estetycznym; styl ich jest jego najczulszym instrumentem literackim, wrażliwym na najłżejsze odcienie, na nieuchwytny dla przeciętnego naturalizmu różnicę. Rozkoszują się oni pięknem dla samej rozkoszy, którą — po epikurejsku — przedłużają za pomocą analizy Naturalista analizował dla nauki, dla prawdy, impresjonista czyni to z wyrafinowaniem kapryśnego estety. Impresjonista był i Alphonse Daudet i to jednym z najnerwowszych i najbardziej wnikliwych; przedki jego styl przebiegał nad każdym przedmiotem chwytając wszystkie jego szczegóły, odczuwając je intensywnie; zemszą takiej częścią bolesnej wrażliwości, jest ironja, a tej zlagodzeniem współczucia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kazimierz 205 p. p., Warszawa, 279. szereg. Knapowski Bernard 159 p. p., Sopot — Poznań, 280. szereg. Niewiadomski Franciszek 6 p. a. p., Raszków — Galicja, 281. szereg. Garcaz Jakób 39 p. p., Skala, z. Kielecka, 282. szereg. Maki Stanisław 55 p. p., Białośliwia — Poznańskie, 283. szereg. Cygan Feliks 4 p. p. K., Krótówka — Galicja, 284. szereg. Bartkowski Jan 205 p. p., Miawa, 285. szereg. Gałka Roman 3 p. Leg. Brody, z. Radomska, 286. szereg. Kabat Franciszek 62 p. p., Wiekop., Winiary — Poznańskie, 287. szereg. Małecki Franciszek 2 p. kolejowy, Rogóły, z. Warszawska, 288. szereg. Szuszkiewicz Jan 40 p. p., Biłka Królewska — Galicja, 289. szereg. Kosiecki Stanisław 53 p. Wielkop., Wielka Wieś, Poznań, 290. kapr. Łapiński Wawrzyniec I. komp. 17 p. sap., Lubonice, Poznań, 291. plut. Kuboniak Stanisław 21 p. p., Warszawa, 292. szereg. Kulke Teodor 66 p. p., Wieszyno — Poznań, 293. szereg. Kuczewski Leon 62 p. Poznańskie, Poznań, 294. szereg. Nusenbaum Adolf 15 p. p., Łódź 295. szereg. Kameimacher Szmul 7 p. Leg., Biała Siedlecka, 296. szereg. B. denszac Józef IV. tel. kom. jazdy, Rojewo, z. Płocka, 297. szereg. Szpryngier Michał 7 p. Leg., Tyszowice, z. Lubelska.

298. szereg. Hasenberg Chaim, 1 p. art., Będzin, 299. szereg. Król Stanisław, 13 p. p., Zabki, z. Warszawska, 300. kapr. Bubel Roman, Grodzieński, Jasło — Galicja, 301. szereg. Chudyński Jan, 10 p. p., Rów, z. Warszawska, 302. szereg. Wojciechowski Ignacy, 14 p. art. pol., Mehly, Poznań, 303. szereg. Ordynans Józef, 68 p. p., Ozorków, z. Kaliska, 304. kapr. Dolnicki Franciszek, 46 p. str. Kresow., Radzińki — Górny Śląsk, 305. kapr. Starzyński Kazimierz, 201 p. ochot., Grodno, 306. szereg. Gulkan Jan, 4 p. strzel. Kresow., Dęba — Galicja, 307. szereg. Popławski Waclaw, 205 p. ochotn., Zgoda, z. Warszawska, 308. Szeblewski Zygmunt, I. B. Warsz. Bt., Warta Kaliska, 309. Sobieraj Antoni, I. p. p. Leg., Przydworzyce, z. Radomska, 310. szereg. Zaczekowski Feliks, 5 p. p. Poz., Olszyce, z. Warszawska, 311. szereg. Kierzył Antoni, 21 p. p., Bobrowka, z. Grodzieńska, 312. pluton. Kościukiewicz Stefan, Wileńsk. p. strzel., Wilno, 313. szereg. Mądry Jan, II. B. Kiel Etap., Bełchatów, z. Piotrkowska, 314. szereg. Sygieda Jan, 23 p. p., Wiśniów, z. Lubelska, 315. kapr. Miera Jan, Miński p. p., Sosnowiec, z. Piotrkowska, 316. szereg. Skóra Władysław, Nowogrodzki p. p., Łączne, z. Kielecka, 317. szereg. Wagner Stanisław, 31 p. p., z. Piotrkowska, 318. szereg. Sierputowski Józef, 47 p. p., Jakac, z. Łomżyńska, 319. szereg. Strychański Stanisław, 4 p. p. L., Łowicz, 320. szereg. Wojciechowski Konstanty, 2 p. p. L., Łuszczanowice, ziemia Piotrkowska, 321. st. szereg. Szpak Bolesław, 36 p. p., Książeniec, z. Warszawska, 322. szereg. Fałkowiec Tadeusz, 1 Wileńsk. p. p., Pabjanice, 323. szereg. Królikowski Teofil, Grodzieński p. p., Kamienica Polska, ziemia Piotrkowska, 324. st. szereg. Jerzyński Teodor, 8 p. a. e., Oropk., z. Radomska, 325. szereg. Wolski Jan, Grodzieński p. p., Czeszków, z. Piotrkowska, 326. szereg. Kaczmarczyk Jan, 42 p. p., Kropidło, z. Kielecka.

327. szereg. Skodolski Konstanty, 8 p. p. Leg., Jerezwo, z. Łomżyńska, 328. szereg. Tmoczuk Józef, 46 p. p., Spieszyn, z. Grodzieńska, 329. szereg. Sobolewski Dyoskór, 29 p. strzel. kon., Łomża, 330. st. szereg. Szarlata Stanisław, 2 p. strzel. Wielkop., Siedlece Poznańskie, 331. kapr. Czerwiński Stanisław, 12 p. Wielkop., Skalnierzycze — Poznańskie, 332. szereg. Cielij Paweł, 34 p. p. Kresowika, z. Siedlecka, 333. szereg. Gołąb Grzegorz, 23 p. p., Krótówka, z. Siedlecka, 334. szereg. Puchała Franciszek, 48 p. p., Janosowice, z. Radomska, 335. szereg. Wyszogrodzki Salomon, 37 p. p., Grabów, z. Kaliska, 336. szereg. Wączyk Piotr, 23 p. p., Rygałówka, z. Suwalska, 337. szereg. Janowicz Aleksander, 23 p. p., Włodawa, z. Siedlecka, 338. plut. Weizel Jakób, 13 p. p., Małopolska, 339. szereg. Gręziak Zygmunt, pułk ul. Tatarsk., Warszawa, 340. szereg. Brzozowski Józef, 17—3 ul. Guziński Las — Poznańskie, 341. szereg. Jabłonowski Stanisław, 33 p. p., Maj, z. Płocka, 342. szereg. Żeliszewski Władysław, 205 p. p., Warszawa, 343. szereg. Felđman Blumen, 34 p. p., Stawetycze, z. Siedlecka, 344. szereg. Rotemb-rg Motel, 23 p. p., Skrygiciń, z. Lubelska, 345. szereg. Szurmacher Ieko, 23 p. p., Hrubieszów, z. Lubelska, 346. st. szereg. Ugodziński Franciszek, 201 p. p., Szezuczyn, z. Płocka, 347. szereg. Gryta Aleksander, 23 p. p., Miastkonek, z. Lubelska, 348. szereg. Maruzowski Zygmunt, 46 p. p., Proniewicz, z. Grodzieńska, 349. szereg. Korzeniewski Józef, Straż. kolej., Roś, z. Grodzieńska, 350. szereg. Kozak Piotr, 34 p. p., Dawidy, z. Siedlecka, 351. szereg. Dembowicz Lejha, 8 p. Lit. Biał., Kolno, z. Łomżyńska, 352. szereg. Mazur Ignacy, 13 p. p. Bogusławice, z. Warszawska, 353. szereg. Ratkowski Ignacy, 38 p. p., Lipin, z. Płocka, 354. szereg. Grycmacha Ela, 23 p. p., Czymernik, z. Lubelska, 355. kapr. Kurecab Henryk, 16 p. p., Siedliska —

Małopolska, 356. szereg. Bartnikowski Leonard, 3 p. p. Leg., Miawa, 357. szereg. Kwiatkowski Czesław, 7 p. p. Leg., Chmielnice, z. Łomżyńska, 358. szereg. Remiszewski Józef, 36 p. p. Nieciecz, z. Siedlecka, 359. szereg. Dąbrowski Aleksander, 6 p. p. Mińsk., Warszawa, 360. szereg. Podolecki Kazimierz, 145 p. p. Haller, Sinorgon z. Wileńska.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Strajk w Anglii.

Z rozmaitych centr kopalnianych angielskich nadchodzą wiadomości, że w wielu obwodach kopalnianych zaszły wypadki nie stosowania się przez robotników do zarządzeń związków. Wiadomości takie nadeszły z Five Shire i Lanark-Shire. Obawiają się, że przyjdzie do zaburzeń w okolicach Bowhill jednej z najniepokojniejszych miejscowości.

We Five Shire postanowili strajkujący nie zważać na wskazówki związków i skłonili na rozmaitych kopalniach robotników przy pompach do zaprzestania pracy.

Natomiast w południowej Walji w poważnej ilości kopalń węgla podjęto pracę przy pompach. Ze strony rządu czynione są wszelkie możliwe starania, aby przeszkodzić wtargnięciu wody do kopalń.

Żołnierze i policjanci strzegą maszyn w szybach.

Lloyd George oraz przedstawiciele górników i właściciele kopalń odbywają konferencje. Spodziewają się pomyślnego rozwiązania konfliktu.

Konferencja w której wzięli udział górnicy i właściciele kopalń zakończyła się wczoraj wieczorem. O przebiegu konferencji nie wydano żadnego komunikatu prasowego. Lloyd George zaprosił górników i właścicieli kopalń, aby jawili się oddzielnie i odbyli z nim konferencje.

Z kilku okręgów kopalnianych nadeszły doniesienia o braku dyscypliny, polegającej na niestosowaniu się strajkujących do poleceń związków górniczych. Wedle oficjalnych doniesień 48 kopalń jest zupełnie zalanych wodą.

Z życia kraju.

(Wobec plebiscytu).

Poza trzema wielkimi wiecami w Gorlicach, Bieczu i Rzeplenniku, które zgromadziły bardzo liczne tłumy ludności, duchowieństwo we wszystkich parafjach pouczyło ludność o znaczeniu plebiscytu na Górnym Śląsku.

Na wiecach zbierano datki, które popłynęły wcale hojnie. W Gorlicach zebrano 12.707 Mk., w Bieczu 1778 Mk., a w Rzeplenniku 1500 Mk.

Oprócz tego urządzony był Tydzień Górnoszląski w czasie od 26 grudnia do 2 stycznia.

Zebrano wtedy na zabawie w Gorlicach 3535 Mk. 50 fen, a w Glinniku marjampolskim 8555 Mk.

Dzieci szkolne również składały ofiary. Z poszczególnych parafii, gmin, ze starożytnych płynęły ofiary, również urzędnicy wszystkich dykasterji, robotnicy centr przemysłowych złożyli hojne datki. Ogółem wszystkie warstwy ludności poczynały się do ofiarności i chętnie brały udział w propagandzie.

Takie było stanowisko ludności polskiej i żydowskiej, ludność zaś ruska, a jest jej 43 pre. ogólnej sumy, jak zwykle w akcjach narodowych polskich nie bierze udziału.

Ostatni obchód manifestacyjny odbył się dnia 19 marca w Gorlicach przy bardzo licznym udziale ludności wszelkich warstw i młodzieży. Po nabożeństwie ruszył wspaniały pochód do sali „Sokoła“, gdzie odbył się dalszy ciąg uroczystości. Miasto było dekorowane.

Znaczki metalowe sprzedawano w ostatnim tygodniu przed plebiscytem, gdyż nadeszły wówczas dopiero.

Wszystkie obchody urządził i całą akcją kierował Komitet Obrony Państwa.

Ogółem zebrano w powiecie, t. j. wśród 57 pre. ludności (Rusini bowiem udziału w akcji nie brali) 408.178 Mk., t. j. czterysta ośm tysięcy 78 Mk., a nadto rafinerje nafty w Glinniku marjampolskim i w Libuszy ofiarowały na cele plebiscytowe produkta swoje milionowej wartości.

Ogółem do komitetu plebiscytowego wysłano przez starostwo gorlickie 232.529 Mk., poza powiatem 99.743 Mk., następnie zaś jeszcze 74.906 Mk., tak iż po strąceniu 1000 Mk. na wydatki, pozostała gotówka zasiliła kasę funduszu plebiscytowego sumą 408.178 Mk.

Towarzystwo Polsko-Bułgarskie

w Sofji.

Korespondencja Gazety Lwowskiej

Sofja w kwietniu.

W Bułgarii istnieje „Towarzystwo Polsko-Bułgarskie“ założone pod koniec roku 1918 za staraniem Poselstwa Polskiego, które w tym czasie rozpoczęło swoją pracę w Bułgarii.

„Towarzystwo Polsko-Bułgarskie“ powzięło wydawanie 3 razy w miesiącu pisma w języku bułgarskim pod tytułem: *Przegląd Polsko-Bułgarski* którego celem jest zaznajamiać naród bułgarski z życiem Polaków „pod względem politycznym, ekonomicznym i kulturalnym“ jak to opiewa statut „Towarzystwa“ i w ten sposób osiągnąć zbliżenie się do siebie dwóch słowiańskich narodów, podobnych do siebie historią i niedolą, bo, jak Polska przez półtora wieku, rozdzielona na trzy części jęczała w niewoli trzech silych jej wrogów, tak Bułgaria przez pięć wieków, również rozdziawiona, jęczała głównie pod jarzmem tureckim.

Przegląd Polsko-Bułgarski z 1 marca podaje o ogólnym rocznym zebraniu „Towarzystwa „Polsko-Bułgarskiego“ w Sofji następujące szczegóły:

Dnia 27 lutego b. r. w 44 auli Uniwersytetu odbyło się roczne ogólne zebranie członków „Polsko-Bułgarskiego Towarzystwa“. Zebrało się około 50 osób i posiedzenie zajął prezes Towarzystwa prof. Petko Stojanowa, który w swej mowie podkreślił szczególnie ciężkie warunki moralne i polityczne również w Bułgarii jak i w Polsce podczas ostatniego roku działalności Towarzystwa. Prezes p. Stojanow zwrócił się do wszystkich członków Towarzystwa, tak obecnych jak i nieobecnych, aby się chwycili energicznie pracy, w kierunku zbliżenia się i zapoznania dwóch bratnich narodów i aby się wzmacnili pomiędzy nimi węzły polityczne, kulturalne i ekonomiczne.

Po odczytaniu sprawozdania przez sekretarza o działalności Towarzystwa podczas ubiegłego roku, jako też i po sprawozdaniu komisji kontrolującej o finansowem położeniu Towarzystwa, rozpoczęło się debatanie o kilku bieżących kwestjach, w którym wzięli udział: Wiceprezesi prof. Stojanow i dr. Grabowski (poseł Poselstwa polskiego), prof. W. Ganiew i pp. Chr. Rajkow, P. Badżow i Sprostranow. Podczas debat były wytknięte główne przyczyny, dla których Towarzystwo nie mogło rozwinąć takiej działalności jak przez pierwsze lata swego istnienia, głównie z powodu przyczyn politycznych, które z jednej strony są w związku z najazdem bolszewików na Polskę, a z drugiej z powodu politycznego kryzysu w Bułgarii.

Było omawiane zachowanie się bułgarskiej prasy względem społecznych zadań Towarzystwa i bułgarska propaganda w Polsce, dla której w ostatnim czasie brakowało solidnej bazy bułgarskiej Legacji w Warszawie; mówiono o zasługach bułgarskich urzędowych instytucji, jako też i Tow. Czerwonego Krzyża z okazji dopomagania polskim uchodźcom w Rosji; nareszcie mówiono o kursach polskiego języka, o odczytach, koncertach, wydaniach i t. p.

Obydwa sprawozdania, które w następnym numerze tego pisma *Przegląd* dosłownie ogłosimy były przyjęte jednomyślnie, poczem dotychczasowy wydział był uwolniony od obowiązków.

Został wybrany nowy skład wydziału w którym to wyborze wzięli udział wszyscy obecni. Wynikiem głosowania było prawie jednomyślnie powtórne wybranie dotychczasowego wydziału ze zmianą tylko czterech członków.

Nowy wydział Polsko-Bułgarskiego Towarzystwa przedstawia się w swym składzie następująco:

Prezes: Stojanow Petko, profesor. Członkowie: Bagdziejew Georgi, jurysta (mówi po polsku), Ganiew dr. Wenelin były minister. Ganczewa Anastazja, nauczycielka, Grabowski dr. St. T., kierownik Polskiego Poselstwa, Kastow Stefan, poddyrektor etnograficznego muzeum, Dimitrow Chrysto, inżynier-chemik (mówi po polsku), Madzarow Georgi, adwokat, Mładanow dr. Stefan, profesor, Olszewski Stefan, sekretarz Polskiego Poselstwa, Pieniewa Dora Gabe, literatka, Rajkow Chrysto, dyrektor banku, Hałatkiewicz Sabin, inżynier, Polak, Coniewa Sabka, profesorka.

Komisja kontrolująca: Georgow Dymiter, sędzia, Lutomski Stefan, urzędnik, Polak, Tatarczew dr. Chrysto, lekarz.

J. Cz.

byli: wicepr. dr. Schneider, oraz członkowie: pp. Bańkowski, Haimann, Horwath, Hostyński, dr. Kuziński, Majewski, Piatkowski, Popiel, dr. Starzyński, dr. Ulrich, Wierzbicka i inż. Wszelazyński.

Sprawę dalszego ściągania datków z tytułu dobrowolnego opodatkowania się na rzecz komitetu Obrony Państwa uchwalono pozostawić swobodnej decyzji ofiarodawców od 1 kwietnia b. r., przyczem skonstruowano wielką ofiarność pracowników p. na cele patriotyczne. Wyrazono podziękowanie prof. Dzieślewskiemu za starania i opiekę nad utrzymaniem kuchni funkcjonariuszów państwowych i postanowiono poczynić natychmiast ostateczne kroki celem uzyskania u miarodajnych czynników odstąpienia odpowiedzialnej realności na pomieszczenie tej kuchni, czystelnij urzędniczej i gościnnych izb dla przyjezdnych p. p.

Polecono sekcji ekonomicznej zwrócić się do Rady Naczelnej „Nuzy“, aby ta zaprosiła na walne zgromadzenie w dniu 24 kwietnia b. r. odbyć się mające 3 członków G. K. P. P. w charakterze gości z prawem zabierania głosu w dyskusji i umotywowania potrzeby zmiany statutu „Nuzy“.

Skonstruowano, że memoriał G. K. P. P. w sprawie nieuszczerplenia prawa wyborczego urzędników, nie został w uchwalonej konstytucji uwzględniony.

Uchwalono poprzeć memoriał niższych funkcjonariuszów państwowych w sprawie możliwości uzyskania przez nich wyższych stopni służbowych.

Zajęcie się akcją udziału pracowników państwowych w przyszłych wyborach do ciał ustawodawczych poruczono komisji (sekcji) organizacyjnej.

Wybrano komitet z trzech członków złożony celem przygotowania materiału na zwołać się mający w najbliższym czasie wiec urzędniczy.

KRONIKA.

Lwów, 13 kwietnia 1921.

Kalendarz.

Czwartek: 14 kwietnia.

Rzym.-kat.: Justyna męcz.

Gr.-kat.: Marii.

Słowiański: Myślimira.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 0, zachód słońca o godz. 7 minut 44.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 16 stopni.

— Wyszły z druku Nr. 30 i 31 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 kwietnia 1921 r., zawierający treść następującą:

169. Ustawa z dnia 25 lutego 1921 r., w przedmiocie zmian w ustawodawstwie karnym, obowiązującym w b. zaborze rosyjskim.

170. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. o wykonaniu ślubu uczynionego przez Sejm Czteroletni wniesienia w Warszawie świątyni pod wezwaniem „Opactwa Bożej“.

171. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. o wniesieniu w Warszawie przez Państwo „Domu Ludowego Rzeczypospolitej“.

172. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r. w przedmiocie niektórych zmian w przepisach tymczasowych o urządzeniu sądownictwa w b. Królestwie Polskim.

173. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r. o wynagrodzenie ławników sądów pokoju.

174. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r., o przyznaniu kredytu trzech miliardów marek na pomoc rolną.

175. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r., o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu nauczycieli i dyrektorów państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i preparand, oraz wizytatorów szkół.

176. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów niemieckiej ustawy o postępowaniu w cywilnych sprawach spornych.

177. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r., o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników.

178. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 marca 1921 roku, w przedmiocie rozciągnięcia rozporządzenia tymczasowego Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 r., normującego przenoszenie własności nieruchomości ziemskich, oraz ustawy z dnia 6 lipca 1920 r. o organizacji urzędów ziemskich na ziemię przyłączone do Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryum pokoju i rozejmie podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r.

Posiedzenie Głównego komitetu pracowników państwowych

odbyło się dnia 7 kwietnia 1921 pod przewodnictwem prof. Dzieślewskiego, Obecni

179. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r., w przedmiocie przyznania ponownego nadzwyczajnego dodatku drożyznianego dla cywilnych emerytowanych funkcjonariuszów państwowych i kolejowych, dla nauczycieli szkół powszechnych, średnich i wyższych, jakoteż dla wdów i sierot po nich oraz księży emerytów, w końcu dla emerytów wojskowych b. państw zaborecznych, tudzież wdów i sierot po nich.

180. Ustawa z dnia 17 marca 1921 r., w przedmiocie dodatków drożyznianych do rent ubezpieczenia inwalidów z powodu starości i dla rodzin po ubezpieczonych, zapewnionych obowiązującą w b. dzielnicy pruskiej ordynacją ubezpieczeniową Rz. Niem. z dnia 19 lipca 1911 roku.

181. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r., w przedmiocie zmiany przepisów o wymiarze grzywien, nawiazek i wynagrodzenia w b. dzielnicy pruskiej.

182. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r., w przedmiocie nadzwyczajnego kredytu na zakup zagranicznego zboża siewnego.

183. Ustawa z dnia 18 marca 1921 r., w przedmiocie uzupełnienia ustawy z dnia 15 lipca 1920 roku o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu traktatu pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28-go czerwieca 1919 roku.

184. Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 24-go lutego 1921 r., w sprawie podwyższenia opłat za telegramy zagraniczne.

185. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 8 marca 1921 roku, w przedmiocie rozszerzenia niektórych postanowień rozporządzenia z dnia 2 czerwca 1920 roku, dotyczącego się walki z zarazą płucną u bydła rogatego na obszarze województw: Białostockiego, Kieleckiego, Łódzkiego, Lubelskiego i Warszawskiego.

186. Rozporządzenie Ministra Kolei z dnia 8 marca 1921 r., w sprawie przepisów kolejowych ajencji celnych.

187. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 11-go marca 1921 r., w przedmiocie ograniczenia mocy obowiązującej rozporządzenia z dnia 12 maja 1920 r., o rozciągnięciu na obszarze b. zaboru rosyjskiego działania dekretu w przedmiocie wprowadzenia podatku od zysków wojennych z dnia 5 lutego 1919 r. na zyski, względnie dochody osiągnięte w latach 1919 i 1920.

188. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 15 marca 1921 r. w sprawie zaakręglania należności, pobieranych według taryfy osobowej i bagażowej oraz towarowej.

189. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 marca 1921 r., w przedmiocie uchylenia rozporządzenia o ograniczeniu urządzania przedstawień kinematograficznych.

190. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych i Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 marca 1921 r., uzupełniające rozporządzenia z dnia 29 września 1920 r., w przedmiocie walki z księgosuszem i z dnia 26 listopada 1920 r., w przedmiocie nadzoru sanitarno-weterynaryjnego na linii kordenu, ustanowionego przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

191. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 22 marca 1921 r., w przedmiocie powołania Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

192. Rozporządzenie Prezesa Głównego Urzędu Ziemińskiego oraz Ministrów Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Spraw Wojskowych, w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 23-go marca 1921 r., w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r., o nadaniu ziemi żołnierzom W. P.

193. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 marca 1921 roku, w przedmiocie uchylenia rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26-go sierpnia 1920 r., w przedmiocie uregulowania ruchu ulicznego.

— **Z Ministerstwa rolnictwa.** W miejsce zlikwidowanego państwowego urzędu przetworu drzewa powstaje przy departamencie leśnym Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych nowy urząd o charakterze eksploatacyjnym i handlowym.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we czwartek dnia 14 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Na porządku dziennym: Sprawa podwyższenia opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu, spraw. r. Terenkoczy. — Zmiana opłat za używanie prądu elektrycznego i m. kolei elektrycznej, spraw. r. Felsztyn. — Prośba o wydzierżawienie gruntu na Persenokówce pod fabrykę Tow. akcyjnego „Dzwon“, spr. r. dr. Hauswald. Sprawa zaciągnięcia pożyczki na zasilenie funduszu przemysłowego (I. uchw.) spr. dr.

Sawczyński. — Dalsza pożyczka na budowę zakładów sierocych (I. uchw.) spr. r. dr. Sawczyński. — Sprawa dodatkowej wypłaty przedsiębiorcom budowlanym za dom administracyjny w Rzeźni miejskiej spr. r. Felsztyn. — Sprawa kredytu na wycieczki szkolne, spr. r. dr. Schneider. — Sprawa zakupu odzieży i obuwia dla ubogiej dziewczynki szkolnej, spraw. r. Wojtów. — Sprawa przyznania nauczycielom emerytom zapomóg, spraw. r. Pierożyński. — Sprawa projektu ulicy, łączącej ul. Kozielnicką z torem kolei Lwów—Stanisławów, spr. r. Wczelak. — Sprawa nadania stypendium z fundacji im. J. Kilińskiego, spraw. r. Drexlerówna. — Sprawa legatu śp. Amalii Kozakiewiczowej, spr. r. dr. Diamand J. — Sprawa generalnego zarządcy realności miejskiej, spraw. r. dr. Buber. — Sprawa określenia godzin otwierania sklepów w niedziele i święta, spraw. r. Włodzimirski.

— **Miejska kolej elektryczna** zawiadamia, że wozy ŁJ od srody dnia 13 b. m. kursować będą przez plac Bernardyński.

— **Walne zgromadzenie Delegatów** hurtowni Związków gospodarczych funkcjonariuszy państwowych odbędzie się dnia 20 kwietnia 1921 r. o godzinie 7-mej wieczorem w gmachu Kasyna i Koła literacko-art., przy ulicy Akademickiej 13 z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie Rady nadzorczej, 2. sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 3. zatwierdzenie zamknięcia rachunków, 4. zatwierdzenie umowy zawartej 10 lipca 1920 z N. U. Z. A. i rozwiązanie względnie likwidacja hurtowni.

— **Pełne uruchomienie Biblioteki Uniwersyteckiej.** Od dnia 18 b. m. Biblioteka Uniwersytecka będzie otwarta dla publiczności w dni powszednie codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 8—1 w południe i od 4—7 po południu, w sobotę tylko od godz. 8—1.

— **Towarzystwo Sztuk Pięknych we Lwowie.** Ciesząca się nadzwyczajnym uznaniem i frekwencją wystawa art. mal. ś. p. Włodz. Błockiego, trwać będzie tylko do 17 b. m. włącznie.

— **Polski Komitet zbiórki marek pocztowych** na cele narodowe i społeczne we Lwowie (adres ul. Stryjska 24) prosi nas o podanie do wiadomości publicznej, że czysty dochód z urządzonej przez siebie loterii filatelistycznej oraz ze sprzedaży marek w miesiącach lutym i marcu b. r. w kwocie Mp. 16.248 55 złożył w Komitecie obrony kresów zachodnich na rzecz plebiscytu górnośląskiego. Komitet w dalszym ciągu prowadzi zbiórkę marek na różne najpilniejsze cele narodowe i społeczne i prosi publiczność polską a w szczególności pp. Filatelistów o poparcie jego celów przez ofiarowanie lepszych marek pocztowych krajowych i zagranicznych. Datki należy składać w Kramie studenckim przy ul. Szajnochy. Nazwiska ofiarodawców są stale ogłaszane w *Gazecie Lwowskiej*.

— **Zapomoga dla wdowy lub sieroty po sędzi.** Prezes sądu okręgowego w Stanisławowie nadesłał na ręce wydziału Związku sędziów Małopolski S. L. kwotę 4170 marek, złożoną przez grono tamtejszych sędziów dla uczczenia sędziego Starkiewicza, mianowanego prezesem sądu okręgowego w Złoczowie z przeznaczeniem na jednorazową zapomogę dla jednej wdowy lub sieroty po sędzi. Osoby, zamierzające ubiegać się o przyznanie im tej zapomogi, zechcą zgłosić to w wydziale Związku sędziów Małopolski S. L. (Lwów, ul. Koralnica 6, I p.) ustnie lub pisemnie jak najrychlej, a najpóźniej do dnia 1 maja br.

— **Tragiczne zajście.** W przystępie zazdrości zastrzelił wczoraj w lasku na Pohulance fotograf Maks Lieberman, właściciela zakładu fotograficznego w Pasażu Mikolascha, Tadeusza Jaworskiego, podejrzewając że uwiódł mu żonę.

Kula rewolwerowa przeszła skroń Jaworskiemu, uszkodziła mózg i przeszła nad okiem. Ranny na krótki czas odzyskał przytomność w szpitalu, lecz następnie popadł znowu w omdlenie. Stan jego jest beznadziejny.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Nieznany chłopak najeżdżał wózkami na Franciszka Nadewicza z Milatyna, przyczem skaleczył go w czoło, pozostawiając wózek na ulicy.

Andrzej Job, zajęty w cegielni Wimmera i Zielińskiego za rogatką stryjską, pracując przy maszynie, został porwany przez koło, przyczem odniósł złamanie prawej ręki, oraz liczne potłuczenia na całym ciele. Odwieziono go do szpitala.

— **Znikanie dzieci.** Tomasz Sawa, zamieszkały w Kleparowie l. 83, doniósł policji o zaginięciu swego 10-letniego syna, który wydził się z domu przed 14 dniami. Ubrany był w niebieską marynarkę, czarne spodnie i czapkę bez daszka.

Również Marja Lizermanowa, zamieszkała przy ul. Szeptyckich 5, doniosła wczoraj

policii, że 10-letnia jej córka Marja, blondynka, ubrana w zielonawy płaszcz, dnia poprzedniego, wyszła w południe do szkoły i przepadła bez wieści.

— **Z kroniki policyjnej.** W ulicy Ruskiej przytrzymał nieznana kobieta, która często laską bije przechodniów i dzieci. Jako podejrzana o chorobę umysłową, zamknięto ją na razie w aresztach policyjnych.

10-letni Izaak Segal usiłował skraść Dmytrowi Kizikowi z Zapytowa portfel wraz z 1.140 Mk. Przytrzymał go i odprowadzono na policję.

Wczoraj w południe do mieszkania Stefani Budzińskiej przy ul. Pańskiej 14, wpadł nieznany mężczyzna, porwał leżącą bieliznę wartości 11.400 Mk. i zbiegł.

— **Zgon b. cesarzowej niemieckiej.** Prasa mieszczańska niemiecka poświęca zmarłej b. cesarzowej niemieckiej sympatyczne wspomnienie, podnosząc jej działalność na polu opieki społecznej oraz jej los tragiczny. Prasa lewicowa zamieszcza wiadomość o śmierci b. cesarzowej bez komentarzy. Wedle doniesienia pism berlińskich już dawniej ustalono między b. urzędem dworskim Wilhelma II. a rządem pruskim ceremoniał pogrzebowy członków b. domu panującego Hohenzollernów. Wedle tego układu w pogrzebie mogą wziąć udział tylko przebywający w Niemczech członkowie domu Hohenzollernów oraz b. funkcjonariusze dworscy. Zwłoki b. cesarzowej będą przywiezione do Poczdamu, gdzie przez 1 lub 2 dni będą spoczywać na katafalku, poczem będzie się odbywał ich złożenie do grobu.

— **Agitacja bolszewicka.** Z Morawskiej Ostrawy donoszą: Na czwartek przygotowuje socjalistyczna organizacja robotnicza wielką demonstrację celem zaprotestowania przeciwko bezrobociu i obniżaniu płac robotnikom. W dniu demonstracji, w całym zagłębiu ostrawsko-karwińskim ustanie praca. Dzienniki czeskie donoszą, że wiadomości o wysłaniu przez rząd sowiecki do państw zachodnich 108 skrzyń złota dla celów propagandy bolszewickiej, sprawdzają się. *Di. Telegr. Information* donosi z Rewla, że 41 skrzyń złota, które nadeszły do Anglii, posłużyły tam do wywołania obecnych ruchów.

— **Nowa ofenzywa turecka** wyszła z miejscowości Beni-Binisi i Beni-Sarikar, w dolinie górnej Meandru. Dotąd niema jeszcze wiadomości o tem, czy ofenzywa postępuje. W danej chwili zdaje się toczyć akcja mająca na celu obejście prawego skrzydła greckiego. Wojska tureckie otrzymały znaczne posiłki a wszechogólnie wzmożono je 10 dywizjami z Kaukazu, które zostały z tamtejszego frontu zwolnione po doświadczeniu skutku umowy między Angorą a Bolszewikami. Wojska te przewieziono drogą wodną.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

We środę 13 kwietnia o godzinie 7 wieczorem „Ewa“, komedia.

We czwartek 14 kwietnia o godzinie 7 wieczorem „Madame Butterfly“, opera.

W piątek 15 kwietnia o godzinie 7 wieczorem „Incognito“, operetka.

Ziemiński Bank kredyt. w r. 1920.

Lwów, 9 kwietnia.

Ze sprawozdania Rady zawiadowczej Ziemińskiego Banku Kredytowego za rok 1920, przedłożonego zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 22 marca 1921, podajemy następujące najważniejsze szczegóły:

Rok ubiegły był dla Banku rokiem jubileuszowym; dnia bowiem 9 października 1920 r. upłynęło lat 20 od założenia Kasy Pożyczkowej we Lwowie, przemianowanej w r. 1902 na Galicyjską Kasę Zaliczkową, a w lipcu 1910 przekształconej na Ziemiński Bank Kredytowy.

Kapitał akcyjny Banku, który z końcem roku 1919 wynosił 20.000.000 kor., powiększono w r. 1920 dwukrotnie, raz z początkiem roku na 50 milionów kor., czyli 30 milionów marek, drugi raz z końcem roku na 105 milionów marek. Pierwsza subskrypcja została pokryta i pełno wpłacona w dwóch tygodniach po jej rozpianiu. Drugą subskrypcję rozpianowano w dwóch serjach po 35 milionów marek, z których pierwsza została już całkowicie pokryta i wpłacona do dnia 15 marca b. r., subskrypcja zaś drugiej serji ma być rozpianowana z dniem 1 kwietnia b. r., ale już jest częściowo pokryta wniesieniami z góry zgłoszeniami.

Równocześnie z kapitałem akcyjnym wzrósł także fundusz rezerwowy Banku, który wynosił z końcem r. 1920 kwotę 10.049.686 85 czyli 28 68 prc. kapitału akcyjnego, w roku zaś bieżącym wskutek rozpianowania subskrypcji i wpłaconego agia od pierwszej serji nowych akcji zwiększył się o dalszą sumę 18.275.000 Mk. Po przeprowadzeniu subskrypcji drugiej serji zwiększył się ten fundusz znowu o dalszą sumę 18.275.000 Mk.; łącznie zaś z zaproponowaną Walnemu zgromadzeniu na wniosek Rady zawiadowczej i już przez to zgromadzenie przyjętą dotacją tego funduszu o dalszą kwotę 1.959 871 80 Mk., z czystego zysku za rok 1920 wydzieloną, rezerwy Banku dojdą do łącznej cyfry przeszło 48.000.000 Mk., a zatem wynosić będą prawie 48 prc. całego kapitału akcyjnego.

Oddziały (filje) Banku w Krakowie i Lublinie rozwijają się bardzo pomyślnie; od 1 lipca 1920 założył Bank również bardzo pomyślnie prosperującą filję w Warszawie, a z końcem roku w Gdańsku. W najbliższej przyszłości powstaną oddziały w Bydgoszczy, Krośnie, Kołomyży, Przemyślu i Rzeszowie.

Działalność Banku obejmowała nie tylko bieżące czynności bankowe, ale także rozległą akcję gospodarczą na wszystkich polach przemysłu i handlu, bądź samotnie bądź wespół z innymi Bankami prowadzoną.

Oddział hipoteczny Banku mimo zastoi na targu listów zastawnych rozszerzył się znacznie, zwiększając ogólny stan pożyczek hipotecznych z 13.020.168 Marek na 18.479.386 86 Mk. Giełdowy kurs 4 i pół prc. listów zastawnych Banku wynosił 31 grudnia 1920 we Lwowie 100 prc. wartości nominalnej.

Portfel wekslowy Banku wykazywał z końcem roku 100.086.119 73, wzrósł przeto w ciągu roku prawie pięciokrotnie.

Odsetki od weksli i kredytów otwartych przyniosły 8.712.893 48, prowizje z interesów bankowych 9.170.307 31 Mk.

Wkłady na książeczkach i rachunkach bieżących wynosiły łącznie 296.920.345 27 Mk. Na pożyczkę odrodzenia subskrybowano 25.244.500 Mk. z tego 1.478.900 Mk. na pożyczkę krótkoterminową, a 23 765.600 Mk. na długoterminową.

Oddział parcelacyjny Banku, oparty na upoważnieniu Głównego Urzędu Ziemińskiego, objął w ciągu roku do parcelacji 2.742 morgów wyłącznie we wschodniej Małopolsce, z czego rozparcelował z powodu inwazji bolszewickiej do końca roku jedynie 8640 morgów, reszta zaś została już w znacznej części rozsprzedana w r. b. Parcelowano przeważnie między osadników z zachodniej Małopolski z b. Królestwa, których przeszło 2000 zgłosiło się w ciągu roku do Banku.

Oddział chmielowy Banku, powstały z przekształcenia założonej w poprzednim roku „Spółki dla handlu chmielem“, zdobył sobie już w drugim roku swej działalności dominujące stanowisko na polu handlu chmielem, powiększając pięciokrotnie swój obrót i rozszerzając swą działalność na wszystkie wogóle artykuły dla przemysłu browarniczego potrzebne.

Założona przez Bank w r. 1917 Galicyjska Spółka drzewna rozporządzała łączną masą przeszło 600.000 m. sześć. drzewa i przeszło 70 klm kolejek wążkotorowych i dostarczyła kolejom polskim w r. 1920 przeszło 150.000 podkładów kolejowych.

Utworzona w r. 1919 Spółka „Sortolin“ dla zbiórki szmat i odpadków papieru, zebrała 94 wagonów surowca, a mieć będzie dla Banku tem większe znaczenie wobec tego, że Bank wspólnie z Bankiem Przemysłowym i konsorcjum prywatnym przystępuje do odbudowy fabryki papieru Weisera w Sasowie.

Wskrzeszone przez Bank „Towarzystwo budowy dróg“ zorganizowało eksploatację trzech kamieniołomów i dostawia szuter i kamienie brukowe dla miast i kolei.

Spółka „Motor“, założona przez Bank w roku 1917 przekształciła się w Towarzystwo akcyjne „Auto-Motor“ z kapitałem 10.000.000 Mk., które objęło obszerne warsztaty automobilowe we Lwowie i w Krakowie, a obecnie urządza wspólnie z Bankiem Przemysłowym przy poparciu austr. fabryki automobilu w Steyer fabrykę motorów pod Krakowem.

Wspólnie z światową firmą spedycyjną Schenker i Ska zakłada Bank w Polsce „Towarzystwo spedycyjne dla transportu międzynarodowego“; równocześnie zaś stworzył „Polskie biuro podróży“, „Orbis“, które na wzór zagranicznych przedsiębiorstw Coka i t. p. organizuje na podstawie umowy, zawartej z Ministerstwem kolejowym, sprzedaż biletów kolejowych w całej Polsce poza obrębem dworców, sprzedawanie zagranicą biletów do Polski, wydawanie biletów własnego nakładu i ekspedycję bagażu podróżnych.

Z innych przedsiębiorstw przez Bank finansowanych, wymienić należy: Birczańską Spółkę przemysłową i budowlaną, Grodecką parową fabrykę cegieł i dachówek, akcyjną Fabrykę kapeluszy w Myślenicach, akcyjną fabrykę wyrobów ceramicznych w Rybitwach

koło Krakowa, Zagiewnicką i piaszowską parową fabrykę cegieł i dachówek, fabrykę wyrobów metalowych Górecki, Kucharski i Sku. Spółkę hodowców drobiu „Jajo“ w Krakowie i „Syndykat jajczarski“, finansowany wspólnie z Bankiem Przemysłowym i Bankiem Małopolskim.

W dziedzinie kultury duchowej zastąpił się Bank stworzeniem Instytutu wydawniczego „Biblioteka Polska“ w Warszawie z kapitałem 15 milionów Mk., który nabył z rąk niemieckich największe w b. zaborze pruskim zakłady graficzne w Bydgoszczy z własnymi budynkami, 21 maszynami drukarskimi, introligatornią, litografią i 36 wagonów papieru. Spółka wykonywała już obecnie wielkie roboty drukarskie nabyła własne prawo druku dzieł całego szeregu najznakomitszych uczonych, poetów i powieściopisarzy, a nadto przygotowuje cały szereg podręczników szkolnych.

Wspólnie z Bankiem Przemysłowym finansował Bank cały szereg wielkich spółek akcyjnych, jak „Oikos“ (spółka dla przemysłu drzewnego z kapitałem 60,000,000 Mk.), mający obecnie wzmógł do 100,000,000 Mk.), „Polska Nafta“ (podwyższyła obecnie kapitał akcyjny do 250,000,000 Mk.), „Warszawska spółka akcyjna budowy parowozów“ (kapitał 50,000,000 Mk.), „Fabryki porcelany w Cmielowie“ (kapitał 30,000,000 Mk.), a wreszcie powstające obecnie Towarzystwo akcyjne „Olksus-Wolbrom“, które nabyło fabrykę naczyń emaljowanych w Olksusiu i fabrykę kauczuku w Wolbromiu. Wspólnie z PTH. w Krakowie objął Bank sfinansowanie Małopolskiego Zakładu odzieżowego, przekształcając go na spółkę akcyjną „Szatnia“.

Bardzo znacznie wzrosły w Banku koszty administracji (z kwoty 651.953.48 kor. na 2.593.900 3/4 Mk.) i płace (z kwoty 666.083.93 kor. na 2.722.787.63 Mk.). Fundusz emerytalny funkcyjnarzuszów Banku wynosił z końcem roku 2,313.400 Mk.

Zawarty w r. 1917 stosunek finansowy z Praskim Bankiem kredytowym i Agrami Banka w Pradze rozwiązano w r. 1920 ze względu na zmienione stosunki polityczne w sposób dla obu stron lojalny i korzystny. Przy tej sposobności Bank objął likwidację oddziału Praskiego Banku kredytowego we Lwowie i nabył jego gmach wraz z całym wewnętrznym urządzeniem.

Wykazany czysty zysk za rok 1920 w kwocie 9,759,095.20 marek rozdzieliło walne zgromadzenie w myśl wniosku Rady zawiadowczej, wcielając w myśl statutu jak corocznie 5 proc. do funduszu gwarancyjnego listów zastawnych, oraz 5 proc. do zwyżającego funduszu rezerwowego, dalej przyznając 15 proc. jako tantiemę Radzie zawiadowczej, a drugich 15 proc. dyrekcji, urzędnikom i służbie, następnie przyznając akcyjnarzuszom 12 i pół proc. dywidende od akcji, a wreszcie przeznaczając jako nadzwyczajne dotacje na rzecz funduszu rezerwowego 1,000,000 marek, na rzecz funduszu emerytalnego 500,000 marek, resztę zaś w kwocie 857.569.60 marek przenosząc na rok następny.

Również uchwaliło Walne Zgromadzenie wnioski Rady zawiadowczej w sprawie założenia wymienionych wyżej, a ewentualnie i innych filii, oraz w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego z 150 na 210 milionów marek.

Wiadomości gospodarcze

Izby handlowej i przemysł. we Lwowie.

Zakaz reekspekcji przesyłek towarowych.

Ministerstwo kolei żelaznych poleciło stosować zakaz reekspekcji przesyłek towarowych; także do przesyłek zagranicznych i to tak na stacjach pogranicznych jak i na stacjach wewnętrznych.

Zwraca się przeto uwagę firm stojących w stosunkach handlowych z zagranicą, że przesyłki towarowe zagraniczne należy również nadawać wprost pod adresem właściwego odbiorcy do właściwej stacji przeznaczenia.

Przewóz kolejami jaj zarodowych, drobiu i królików.

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje:

1. Jaja zarodowe w koszach i skrzyniach, oraz także drób i króliki w koszach, skrzyniach, kojach lub kłatkach mogą być w ciągu lutego, marca, kwietnia i maja na życzenie nadawcy przewożone w pociągach osobowych, jako przesyłki nadzwyczajne, z zachowaniem przepisów, do tego rodzaju przesyłek się odnoszących.

2. Kosze, skrzynie, kojce i klatki, należy zabezpieczyć od kradzieży, muszą być zaopatrzone w widoczne napisy „ostrożnie“, rodzaj ładunku, firma lub nazwisko nadawcy i dokładny adres odbiorcy.

3. Przesyłki jaj zarodowych, „takięgoż drobiu i królików nie mogą być pozostawione na peronie, szczególnie w porze chłodnej lub upalnej, lecz muszą być wyładowywane wprost do magazynu. W razie wypadkowego dłuższego przetrzymania pociągu w drodze, służba pociągowa obowiązana jest dostarczyć psactwu i królikom świeżej wody.

Zużytkowanie wagonów bułgarskich dla eksportu do Bułgarii.

Biuro prasowe Ministerstwa przemysłu i handlu komunikuje, że około 20 kwietnia ma przybyć do Polski 16 wagonów z tytoniem z Bułgarii. Firmy i osoby zamierzające używać dla celów eksportu powyższe wagony w powrotnej drodze, do Bułgarii, powinny zgłosić się do Sekcji handlowej, Wydział handlu zagranicznego.

Projekt urządzenia w Bukareszcie stałej wystawy wzorów i próbek przemysłu polskiego.

Według raportu Konsulatu polskiego w Rumunii, byłoby obecnie na czasie utworzenie w Bukareszcie stałej wystawy próbek i wzorów przemysłu polskiego. Zainicjowanie teraz właśnie utworzenia muzeum wzorów przemysłu polskiego, o tyle byłoby celowe, że wobec trudności transportowych z dalej położonych krajów europejskich, oraz wysokiego kursu obecnej waluty w stosunku do polskiej, zainteresowanie obecnie polskimi wyrobami rumuńskiej klienteli, przyszłoby ze znacznie większą łatwością, niż gdy po ustaleniu się stosunków transportowych i walutowych, konkurencja ze zasobnym i rozporządzającym dużymi środkami propagandy przemysłem zachodnio-europejskim i amerykańskim, stanie się wyjątkowo utrudnioną.

W projektowanej wystawie powinny być reprezentowane następujące artykuły: wyroby tekstylne, koronki, wyroby powroźnicze, przybory do pisania i kancelaryjne, farby i

koszta połączone z urządzeniem projektowanej wystawy.

Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Ignaceo Tanzera Syn. fabryka skór, Zlonitz (Czechy), oferuje skórę na podszewy i pasy popędowe.

Fryderyk Tanzer, pełnomocnik firmy „Humanic“ Praga, Hawlickeplatz 33, oferuje obuwie dla wojska, robotników i luksusowe.

Michelangelo Janesich, Tryjest, Via del Teatro 2, pragnie nabyć w Polsce progi kolejowe w ilości 300.000 sztuk.

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

Rokowania gdańskie.

Warszawa. Podczas rokowań polsko-gdańskich w Warszawie w dniach 7, 8 i 9 b. m. zajmowano się wyłącznie sprawą granicy gospodarczej i obrotu towarów. W zasadniczych kwestjach w tym zakresie doszło do porozumienia. Dalsze rokowania polsko-gdańskie odbywać się będą od 11 do 16 w Gdańsku, a następnie od 10 do 23 b. m. w Warszawie.

Cziczeryn przeczy.

Ryga. Sowiecki rosyjski komisarz ludowy dla spraw zagranicznych, Cziczeryn, zaprzecza urzędowo istnienia tajnego układu między Rosją a Polską lub jakimkolwiek innym państwem, skierowanego przeciwko Łotwie lub Litwie.

Nowe sposoby Niemców.

Bytom. Niemcy postanowili użyć nowych środków, aby zmusić robotników do protestu przeciwko ewentualnemu przyznaniu Górnego Śląska Polsce. Mianowicie właściciele hut i fabryk nagle oznajmili, że przemysł górnośląski z powodu niepewnej sytuacji politycznej nie ma rynków zbytu w Niemczech, wobec czego trzeba będzie części robotników zwolnić i zaprowadzić kilka dni w tygodniu wolnych od roboty. W ponie-

działek odbyła się konferencja głównego wydziału pracodawców i robotników. W konferencji brali udział przedstawiciele rządu niemieckiego oraz misji koalicyjnej w Opolu. Omawiano położenie gospodarcze wielkiego przemysłu górnośląskiego. Liczni mowcy niemieccy wykazywali krytyczne położenie tego przemysłu udowadniając, że jedynie przez połączenie Górnego Śląska z Niemcami przemysł ten może powrócić do poprzedniego rozkwitu. Mowcy polscy, przeważnie robotnicy, wykazywali, że przemysł górnośląski po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski znajdzie znakomite rynki zbytu na Wschodzie i będzie mógł się rozwinąć należycie, podczas gdy w połączeniu Górnego Śląska z Niemcami z powodu niekorzystnych warunków zbytu będzie musiał coraz bardziej upadać. Pracodawcy oświadczyli, że na razie należy zwalniać ze służby takich robotników, którzy mają dwa zawody i że należy zaprowadzić dni wolne od pracy. Przeciwno temu wystąpili przedstawiciele polskiego Związku robotniczego, stwierdzając, że zastój w przemyśle spowodowany został zakazem rządu niemieckiego wywozu towarów do Polski.

Bytom. Wedle depesz z Berlina poselstwo francuskie w Berlinie oświadczyło rządowi niemieckiemu, że nota jego w sprawie G. Śląska pozostanie bez odpowiedzi, gdyż państwa sprzymierzone wiedzą dobrze co mają czynić z G. Śląskiem na podstawie wyniku plebiscytu zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego.

Telegramy P. A. T.

O Habsburgów.

Poldhu. Donoszą, że między państwami małej ententy toczą się pertraktacje w sprawie zażądania od Węgier definitywnego wykluczenia rodziny Habsburgów jako pretendentów do tronu węgierskiego.

Rokowania rumuńsko-rosyjskie.

Bukareszt. Dzienniki donoszą o nadejściu z Moskwy depeszy z doniesieniem,

że Litwinow został wydelegowany do rokowań z Rumunją, które się rozpoczną w Rewlu 1 maja b. r.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Inżynier Konrad i Marja z Hałaczkiwiczów Lisowscy powiadają, że ślub ich odbył się 10-go kwietnia b. r. we Lwowie.

Anna Green.

1)

Tajemnica doktora Moleswortha

W dzień swego ślubu doktor Cameron, zażywający już pewnej sławy, pomimo młodego wieku, siedział w swym pokoju do pracy i marzył o przyszłości.

Przyszłość dla niego w tej chwili, to była jego narzeczona Edyta Grentorex, córka jednego z najbogatszych obywateli Nowego Jorku. Jak wszystkie pigmne kobiety miała ona swoje kaprysy, niekiedy nawet dotkliwie. Oto, od tygodnia już nie chciała go wcale przyjmować, kamerdyner z uroczystą miną dyplomaty, oznajmiał mu zawsze, że: Panna Grentorex przeprasza, ale jest w tej chwili bardzo zajęta.

Jak gdyby narzeczona przed ślubem mogła mieć ważniejsze zajęcia od widzenia się ze swym wybranym?

Chyba może wyprawa? Kwestje toaletowe, są to sprawy, które pochłaniają kobiety.

Rozmyślenia Camerona przerwało pukanie do drzwi,

Na pogo ukazał się jakiś jegomość, jegomość zupełnie nieznanemu doktorowi.

— Spodziewam się, że nie przeszkadzam panu — wymówił swobodnie. — Jakkolwiek zdaje sobie sprawę, że nie przychodzę w porę. Służący mówił mi, że dzisiaj ma się odbyć ślub pański.

— Chce pan się poradzić! — zapytał doktor. — Zauważ bardzo, ale nie ordynuję dzisiaj.

— Przychodzę w innej sprawie — rzekł nieznanemu. — Jestem agentem policyjnym. Nazwisko moje: Dawid Gryce.

— Czemże mogę służyć panu — rzucił Cameron zdziwiony.

— Racz pan wpiersz posłuchać tego, co panu opowiem — odparł agent.

Coraz bardziej zdumiony doktor wskazał mu krzesło, zajmując miejsce naprzeciw dziwnego gościa.

Przed trzema dniami — zaczął on — wezwano mnie do pani X. w sprawie poufnej. Zna pan dobrze ją i jej męża, bogatego, powszechnie szanowanego człowieka.

Pani X. przyjęła mnie w bibliotece. Była widocznie zdenerwowana, zaczerwienione oczy zdradziły mi, że płakała przed chwilą.

— Panie Gryce — rzekła bez żadnych wstępów. — W rodzinie naszej zdarzył się wypadek dziwny, nieoczekiwany. Córka nasza wyjechała nagle. Nie wiemy dokąd, poco? dlaczego? Dostałam przez pocztę ten oto list — dodała, wyjmując z kieszeni wymiętą ewiartkę.

Wyglądziłem ją starannie i przeczytałem: Droga matko! Daruj, musiałam wyjechać na parę dni. Powrócę 27. Nie trzeba się niepokoić. Kocham cię jak zawsze. Edyta.

— Co to może znaczyć? Co to może być? — powtarzała pani X. — Przecież nie wyjeżdża się tak na parę dni przed ślubem!

— Więc córka pani wychodzi za mąż?

— Tak, właśnie 27 to data ślubu.

— Wszak obiecuje powrócić tego dnia właśnie.

— A jeżeli nie powróci? — szepnęła

pani X. — Co wtedy będzie? Co powiemy narzeczonemu?

— Należałoby go wjaśnić zaraz w tę sprawę.

— Nie, nie, może powróci. Nie mogliśmy sobie darować takich przedczesnych zwierzeń. Powróci, powróci... A jednak Edyta, od pewnego czasu, była taka zmieniona...

— Czy nikt tego nie zauważył, prócz pani.

— Zdaje mi się, że narzeczony także. W ostatnich dniach nie chciała się z nim wcale widzieć.

— Czy córka pani mówiła kiedy o zerwaniu? Czy kocha kogoś, kogo nie mogłaby zaślubić?

— O tem niema mowy.

Zacząłem wypytywać potem, w jaki sposób panna X. przepędzała czas i dowiedziałem się, że unikała nie tylko narzeczonego ale i rodziców. Zajmowała się tylko wyprawą, sukniami... Nie wzięła ze sobą jednak żadnej z nich. Zostawiła także klejnoty. Panna X....

— Nie bawmy się dłużej w zagadki — przerwał porywczo doktor. — Wszak jest tutaj mowa o paninie Grentorex, mojej narzeczonej. Czy powróciła do domu? Powiedz pan poprostu: tak lub nie.

— Nie.

— I niema od niej żadnych wieści?

— Niestety.

Cameron pobałdł. Siłąc się jednak na spokój, rzucił z ironicznym uśmiechem:

— Należy mi więc odmówić karety, która miała zawieźć mnie do ślubu.

— Wcale nie — zauważył spokojnie agent.

— Pojedziemy do hotelu C.

— Cóżto za wycieczka? Kogoż tam spotkam?

— Młoda osobą imieniem Milbred Fairley, która jest jednak podobna jak dwie krople wody, do tej oto fotografii, co wisi tutaj nad kominkiem.

— A czy pan jest pewny, że owa osoba, to oryginał tej fotografii?

— Nie, gdybym był pewny tego, nie potrzebowałbym pańskiej pomocy. Wziąłbym ze sobą panią Grentorex.

— Tak. Lecz nie zastanowiłeś się pan nad tem, iż pojawienie się moje, będzie wcale niemiłą niespodzianką, dla mojej... ekscentrycznej narzeczonej. Jeżeli to naprawdę ona.

— Pomysłatem o wszystkim. Młoda osoba nie zobaczy pana. Pan tylko będziesz mógł ją widzieć.

— A jeżeli przekonam się, że to nie jest panna Grentorex?

— W takim razie, udasz się pan do jej rodziców i powitasz u nich pewnie pannę Edytę. Lecz słyszę turkot powozu. To pewnie zajeżdża nasza karata. Więc, w drogę.

— W drogę — powtórzył Cameron, podejmując machinalnie kapelusz i rękawiczki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

Rozmaite obwieszczenia.

Prez. 7081/21. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Roman Gologórski, notariusz, przeniesiony z Mikuliniec do Tarnopola obejmuje urzędowanie w Tarnopolu dnia 11 marca 1921.

Lwów, dnia 7 marca 1921. 3159 1—3

C. 74/21/1. Przeciw Marji Muniak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Wojciecha Munia pozew o zwrot względnie dostarczenie krowy i t. d. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 21 kwietnia 1921 r. o godzinie 9 rano w tut. sądzie sala Nr. 2. Celem strzeżenia praw Marji Muniak ustanawia się dr. Erba, adwokata w Radomyślu wielkim, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienioną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, 19 marca 1921. 3276 1—3

Na posiedzeniu wydziału Izby dnia 6 kwietnia 1921 wpisano na listę adwokatów: dr. Salomona Aszkenazego, dr. Juliana Leszczyja i dr. Józefa Reissa, wszystkich trzech z siedzibą we Lwowie, dr. Efraima Jagendorfa z siedzibą w Mikulinicach i dr. Szymona Popiela z siedzibą w Niemirowie. — Zgłosili zamiar przesiedlenia się: dr. Jan Kałyn z Tarnopola do Turki, dr. Michał Worobec z Tłumacza do Kałusza, dr. Bogdan Czajkowski z Kólomyi do Podburza. — Przesiedlił się adwokat: dr. Israel Agid z Mościsk do Gródka. — Zmarli: adwokat dr. Zygmunt Isiewicz i emerytowany radca Michał Panesch obaj we Lwowie.

Z wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1921. 3164

Vr. 193/20j20 3160

Ogłoszenie.

Wyrokiem sądu okręgowego karnego we Lwowie z dnia 14 grudnia 1920 został skazany Lemel Beer z Uhnowa za występki z § 23 ust. 3 rozp. z dnia 24 marca 1917 L. 131 Dz. u. p. popełniony przez skupywanie celem podbijania cen tytoniu na karę ścisłego aresztu przez 2 miesiące przyczem orzeczono także przepadek zakwestyonowanego u niego tytoniu.

Sąd okręgowy karny, Oddz. XXVI.

Lwów, 14 grudnia 1921.

L. 27743/21 3170

Ogłoszenie.

Bezpośrednie uiszczenie należności od czeków.

Polskiemu Bankowi Przemysłowemu we Lwowie zezwolono na bezpośrednie uiszczenie należności od czeków (rozp. Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1921 L. 27743).

Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1921.

C. II. 118 21/1. Przeciw Katarzynie Peliszko i Piotrowi Zemełko, z Balic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Mościskach przez Józefa Zemełko w Balicach pozew o uznanie własności pół morga gruntu w Balicach i zezwolenie na intabulację. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 17 maja 1921 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw niewiadomych Katarzyny Peliszko i Piotra Zemełko ustanawia się dr. S. Balla, adwokata w Mościskach, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Mościska dnia 19 marca 1921. 3115

C. I. 94/21. Strona powodowa Iwan Hadańczuk, syn Petra, gospodarz w Myszynie, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomej z życia i miejsca pobytu Wasyl Hadańczuk, syn Petra, oraz Paraska i Anna Hadańczuk, córki Petra z Myszyń, o zniesienie współwłasności do l. cz. C. I. 94 21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10 maja 1921 godz. 8 przed południem w tym sądzie biuro Nr. 7 sala rozpraw II. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Paraskę Atamaniuk, żona Jury, gosp. w Myszyń, kuratorem, który ją będzie zastępo-

wał na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Jabłonów, dnia 6 kwietnia 1921. 3153

Cg. II. 188/21/1. Przeciw Marji Bojuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Horodence przez Chaima Husza Reifa, rolnika w Serafińcach pozew o wykreślenie prawa odkupu zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 9 maja 1921 o godzinie 9 przed południem biuro Nr. 24 tut. sądu. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się dr. Alferta, adwokata w Horodence, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenska, dnia 5 kwietnia 1921. 3152

C. I. 106/21. Strona powodowa Paraska z Boreczuków Semezuk, żona Nykoły, gospodyni w Kosmaczu i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieznanej z życia i miejsca pobytu Petra Boreczuk, syn Maksyma, oraz nieobjęta masa spadkowa s. p. Hafii z Boreczuków Hawryszczuk o uznanie własności do l. cz. C. I. 106 21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 17 maja 1921 godzina 8 przed południem w sądzie biuro Nr. 7 sala rozpraw II. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, względnie masa spadkowa nie jest objęta ustanawia się Maksyma Boreczuka, gospodarza w Kosmaczu, kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika względnie dopóki masa spadkowa nie będzie objęta.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Jabłonów, dnia 6 kwietnia 1921. 3154

Nc. I. 14/21/1. Binemowi Feldmanowi z Tarnopola ma być doręczone tus. zawiadomienie z 15 marca 1921 Nc. I. 24 21/1 o złożeniu przez Samuela Walacha i Klary Kleiner ze Skalata na rzecz jego do tus. depozytu pod art. 41 książeczki wkładowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Trembowli Nr. 9424 na 2452 Mk. opiewającej celem zaspokojenia jego pretensji ze skryptu dłużnego z 21 listopada 1911 zainstalowanej na realności lwh. 782 gm. Plebanówka. Ponieważ miejsce pobytu Binema Feldmana jest niewiadome ustanawia się dla kuratora dr. Feuersteina w Trembowli, który go na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie dopóki on sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Trembowla, dnia 15 marca 1921. 3120

Nc. I. 16/21/1. Mozesowi Blausteinowi z Tarnopola ma być doręczone tus. zawiadomienie z 15 marca 1921 Nc. I. 16/21 o złożeniu przez Samuela Walacha ze Skalata na rzecz jego do tus. depozytu pod art. 43 książeczki wkładowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Trembowli Nr. 9426 na 1.150 Mk 73 fen. opiewającej celem zaspokojenia jego pretensji zainstalowanej na realności lwh. 782 gm. Plebanówka. Ponieważ miejsce pobytu Mozesa Blaustaina jest niewiadome ustanawia się dla kuratora dr. Blaustaina, adwokata w Trembowli, którego na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie dopóki on sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Trembowla, dnia 15 marca 1921. 3121

Nc. I. 18 21/1. Towarzystwu „Union“ Związku kredytowego i oszczędności w Gródku Jagiellońskim obecnie niewiadomego z pobytu ma być doręczone tus. zawiadomienie z 15 marca 1921 Nc. I. 18/21/1 o złożeniu przez Filka Tarkę z Plebanówki na rzecz jego do tus. depozytu pod art. 45 książeczki wkładowej Powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli Nr. 9428 na 899 Mk. 21 fen. opiewającej celem zaspokojenia jego pretensji zainstalowanej na realności lwh 315 gm. Plebanówka. Ponieważ pobyt Towarzystwa „Union“ Związku kredytowego i oszczędności z Gródka Jagiellońskiego jest obecnie niewiadomy ustanawia się dla kuratora dr. Feuersteina, adwokata w Trembowli, który na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie dopóki ono samo się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Trembowla, dnia 15 marca 1921. 3122

Nc. I. 17/21/1. Józefowi Günsbergowi z Jeziernej ma być doręczone tus. zawiadomienie z 15 marca 1921 Nc. I. 17/21/1 o złożeniu przez Samuela Walacha i Klary Kleiner zam. Walach ze Skalata na rzecz jego do tus. depozytu pod art. 44 książeczki wkładowej Powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli Nr. 9427 na 2318 Mk. 47 f. opiewającej celem zaspokojenia jego pretensji zainstalowanej na realności lwh. 782 gm. Plebanówka. Ponieważ miejsce pobytu Józefa Günsberga jest niewiadome ustanawia się dla kuratora dr. Schmirera w Trembowli, który go na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie dopóki on sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Trembowla, dnia 15 marca 1921. 3123

C. I. 221/21/1. Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Dmytrovi Janów i Józefowi Janów z Łanowic wniesiony został do sądu powiatowego w Borszczowie przez Iwana Janowa syna Onufrego pozew o zeznanie dokumentu do intabulacji prawa własności realności obj. lwh. 1300 gminy Łanowce. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 6 maja 1921 godz. 9 rano w tu-tejszym sądzie sala Nr. 37. Celem strzeżenia praw pozwanych Dmytra i Józefa Janów ustanawia się dr. Thumima, adwokata w Borszczowie, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Borszczów, dnia 2 kwietnia 1921. 3186

C. IV. 169/21. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Andrijowi Kulyk, s. Hrynja, z Koliniec, wniesiony został pozew przez Harasyma Kretowicza, z Koliniec, o ojcowstwo i alimentację. Audjencję do ustnej rozprawy wyznacza się na dzień 25 maja 1921 r. godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw Andrija Kulyka ustanawia się kuratora dr. Makucha, adwokata z Tłumacza, który zastępować go będzie w rzeczonyj sprawie na koszt i niebezpieczeństwo jego dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Tłumacz, dnia 23 marca 1921. 3193

Konkurs.

L. 779/1921 3102 3—3

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia stałej posady lekarza salinarnego przy zarządzie państwowej żupy solnej w Kosowie, ogłasza się niniejszym konkurs z terminem wnoszenia podań do 21 maja 1921. Do tej posady są początkowo przywiązane pobory X. klasy raagi urzędników państwowych łącznie z przepisnymi dodatkami, aprowizacja o ile ta będzie przyznana dla personalu żupy solnej, ryczałt na koni, pobór materiału opałowego według normy dla urzędników salinarnych za opłatą połowy ceny zakładowej, systemizowany deputat soli, tudzież prawo do emerytury względnie zaopatrzenia wdowy i sierót. Instrukcja określająca obowiązki lekarzy salinarnych jest do przejżenia w godzinach urzędowych w kancelarji zarządu państwowej żupy solnej w Kosowie. Ubiegający się o posadę lekarza salinarnego mają wnieść podania zaopatrzone odpowiednimi załącznikami, curriculum vitae, jakoteż oświadczeniem, że są obznajomieni z obowiązującą instrukcją dla lekarzy salinarnych wprost do zarządu państwowej żupy solnej w Kosowie. Podania później wniesione, lub nie odpowiadające warunkom konkursu nie zostaną uwzględnione. Wynik konkursu zatwierdza dyrekcja państw. zakładów salinarnych w Krakowie, której przysłuży prawo zupełnie do wolnego wyboru między kandydatami.

Zarząd państwowej żupy solnej.

Kosów, dnia 6 kwietnia 1921 r.

L. 642/21 3103 3 3

Konkurs

na posadę lustratora majątków gminnych z terminem do wnoszenia podań do dnia 30 kwietnia b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni będą przedłożyć:

1. Metrykę urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 lat życia;
2. Świadectwo zdrowia;

3. Dowód ukończenia co najmniej czterech niższych klas średniego zakładu naukowego i świadectwo z egzaminu przepisanego rozp. Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 r. L. 25422 Dz. u. kr. Nr. 88 dla sekretarzy i kontrolorów gmin podległych ustawie z roku 1896 względnie świadectwo z egzaminu z rachunkowości państwowej wraz z dowodami znajomości administracji gminnej;

4. oraz wykazać co najmniej dwuletnią praktykę przy władzach państwowych lub autonomicznych.

Kandydaci z praktyką przy wydziałach powiatowych mają pierwszeństwo. Do posady powyższej przywiązane są pobory IX. stopnia urzędników państwowych z wszelkimi dodatkami. Po dwóch latach prowizorycznej i zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacja i nadanie prawa do emerytury wedle normy państwowego statutu emerytalnego.

Wydział powiatowy.

Żywiec, dnia 30 marca 1921.

Za Prezesa Rady powiatowej

Starosta:

Mięsowicz w. r.

Spadki.

A. I. 386/21. Marjan Heczonka, sędzia okręgowy w Nowym Sączu, zmarł w Nowym Sączu w dniu 28 marca 1921 nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli, wobec czego postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem szwagra zmarłego p. Wojciecha Nowaka, sędziego okręgowego w Nowym Sączu, kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku winien o tem donieść tutejszemu sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swoje prawa do spadku. Po upływie tego terminu wyda się spadek tym osobom, które wykazają swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, 1 kwietnia 1921. 3088 3—3

Licytacje.

E. 217/19/12. Edykt licytacyjny. Na wniosek Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 7 czerwca 1921 r. godz. 10 minut 30 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności objętych: lwh. 700, b) lwh. 880 i c) lwh. 881 gm. Zniesienie wraz z przynależnościami. Wartość szacunkowa tych realności wraz z przynależnościami wynosi: ad a) 38.342 Mk., ad b) 7.840 Mk., ad c) 6.600 Mk. Najniższa zaś oferta: ad a) 19.171 Mk., ad b) 5.227 Mk., ad c) 4.400 Mk. Poniżej tej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Sąd powiatowy S. II., Oddz. IV.

Lwów, dnia 20 lutego 1921. 3169 2—3

Kuratele.

P. 157 20/7. Pozhawiono całkowicie własnowolności Katarzynę Brożek w Zbydniowicach. Kuratorem jej ustanowiono Marję Brożkową w Zbydniowicach.

Sąd powiatowy Podgórz, Oddz. I.

Kraków, dnia 20 listopada 1920. 2119

Amortyzacje.

Nc. I. 131/20. Amortyzacja Na wniosek Salomona Bassechesa w Przeworsku wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dowodu zastawowego Polskiej krajowej Kasy Pożyczkowej Oddziału w Rzeszowie Nr. 313 z dnia 28 stycznia 1920 wystawionego na imię Salomona Bassechesa. Posiadacza powyższego dowodu zastawowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu-kresu za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd powiatowy, Oddz. I.

Przeworsk, 2 listopada 1920. 3187 1—3

Nc. XI. 73/20/3. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Zarządu majątku gminy chrześcijańskiej w Borysławiu wdraża się postępowanie amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch książeczek wkładowych Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu wystawionych przez powiatową Kasę pożyczkową w Drohobyczu a to: a) Nr. 1855 (13564) opiewającej na imię Chrześcijańska gmina w Borysławiu, która z dniem 31 grudnia 1919 wykazywała stan w sumie 4047 kor. 24 hal., b) Nr. 2467 (1837) p. t. fundusz Chrześcijańskiej gminy w Borysławiu, która z dniem 31 grudnia 1919 wykazywała stan wkładki w sumie 5471 kor. 24 hal. Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 12 lutego 1921. 3070 1—3

T. 61/21/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Tauby Beller z Grodzka podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Karta zastawnicza wystawiona przez zakład zastawniczy Maksymiljana Sobla w Jarosławiu na zastawioną tamże na kwotę 100 kor. szpilkę (Zitternadel) ze srebra pod spodem złoczoną, osadzoną jeonym większym i kilkoma małymi djamentami.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemysł, dnia 7 marca 1921. 3141

T. IV. 127/20/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Efroima Singfera i Anny Kögel obydwójce z Wojnicza zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginać i wzywa się posiadacza tych papierów, aby zgłosił swe prawa do sześciu miesięcy. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozapowinione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: 1. Książeczka wkładowa kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 137.223 wystawiona na imię Efroima Singfera, opiewająca na 10.000 kor. 70 hal., 2. Książeczka wkładowa Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 137.280 wystawiona na imię Anny Kögel opiewająca na kwotę 14.500 kor. 78 hal.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 11 lutego 1920. 3136

T. IV. 16/21/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Stanisława Salicy z Glinka podejmuje się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza Nr. 50 201 na kwotę 40.000 kor. i na nazwisko Stanisława Galicy opiewającej, która wnioskodawcy miała zaginać; wzywa się posiadacza tej książeczki, aby w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu tę książeczkę za umorzoną.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 21 lutego 1921. 3118

T. IV. 141/20/5. Na wniosek Berla Brandstattera z Nowego Sącza podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia zarządzenia ogłoszenia temu sądowi przedłożył; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu, te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Zaświadczenia o zaliczeniach na listy przewozowe 1. Nr. 127 6/602 z 2 września 1920 Nowy Sącz Zakopane 1280 Mk. 2. Nr. 128 5/651 z 2 września 1920 Nowy Sącz Zakopane 920 Mk. 3. Nr. 133 9/658 z 3 września 1920 Nowy Sącz Zakopane 1960 Mk. 4. Nr. 134 8/657 z 3 września 1920 Nowy Sącz Zakopane 1320 Mk. 5. Nr. 144 21/682 z 6 września 1920 Nowy Sącz Zakopane 2247 Mk. 6. Nr. 145 20/681 z 6 września 1920 Nowy Sącz Zakopane 3722 Mk.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 8 marca 1921. 3028

T. VI. 64/21/1. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Filomeny Jaskiewiczowej w Jarosławiu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać, wzywa się posiadacza tego papieru aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 58173 na 2000 kor. płatne okazicielowi w razie dożycia ubezpieczonego Jana Jaskiewicza, 1 listopada 1922 wzgl. natychmiast w razie jego wcześniejszej śmierci.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 28 lutego 1921. 3057

T. V. 233/20/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Karoliny Matuszewskiej podejmuje się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 42057, wedle stanu z 18 czerwca 1920 na kwotę 1692 Mk 74 fen. i na imię Tadeusza Krzysztofa wystawionej i na okaziciela opiewającej która wnioskodawczyni miała zaginać. Wzywa się posiadacza tej książeczki aby ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył podpisanemu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu tę książeczkę za umorzoną.

Sąd okręgowy Oddz. V.
Tarnopol, dnia 5 lutego 1921. 3086

Nc. XI. 18/21/2. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Zarządu majątku uprawnionych Gminy chrześcijańskiej w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Banku przemysłowego Ekspozytury w Borysławiu Nr. 845, która z dniem 31 grudnia 1919 wykazywała stan 11.418 K. 36 hal. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddz. IX.
Drohobycz, dnia 12 lutego 1921. 3071 1—3

Edykta w sprawie uznania za zmarłego.

T. 2/21/3. Iwan Hryńko Czerwoniak, syn Stefana i Eudokji z Wasylkowa, urodz. dnia 17 stycznia 1884, żołnierz austr. 20 pułku obr. kraj., wedle zeznań zaprzysiężonych świadków miał zaginać w bitwie pod Haliczem 28 sierpnia 1914. Od września 1914 brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p., przeto wdraża się na prośbę Ksenki Czerwoniak w Wasylkowie postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego a małżeństwa jego z Ksenią Czerwoniak dnia 6 lutego 1911 w Krzywczedkim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub p. dr. Hermanowi Brunsteinowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego Iwana Hryńka 2 im. Czerwoniaka i obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym Iwanie Hryńku 2 im. Czerwoniaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego a małżeństwa jego z Ksenią Czerwoniak za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Czortków, 17 marca 1921. 3178 1—3

T. 18/21/2. Iwan Horyczko syn Iwana urodzony w Karolówce dnia 8 lipca 1885, żołnierz 36 pułku obrony krajowej, bitwy pod Haliczem w listopadzie 1914 r. zaginał i od tego czasu brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. u. p. przeto wdraża się na prośbę Jewdochy Melnyk zam Horyczka postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub p. dr. Stanisławowi Krokowskiemu adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Iwana Horyczkę syna Iwana wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną

prośbę po dniu 1 października 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, 7 marca 1921. 3179

T. 40/21/2. Michał Nahorniak syn Teodora vel Fedia z Wasylkowiec, urodzony 26 września 1901 r., wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Pawła Łycara zmarł przy końcu listopada lub z początkiem grudnia 1919 w szpitalu wojskowym na Ukrainie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Maryni Nahorniak z Wasylkowiec postępowanie celem udowodnienia zasądzonej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 1 lipca 1921 roku albo sądowi, albo p. dr. S. Kruhowi adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV
Czortków, 8 marca 1921. 3183

T. 41/20/5. Grzegorz Petryszyn s. Miłkołaja i Feśki a mąż Anny z Nazarków, rolnik w Krosienku, ur. 30 stycznia 1888, powołany w r. 1914 do wojska brał udział w bitwie koło Przemysła, gdzie miał paść od kuli nieprzyjacielskiej w październiku tegoż roku i od tego czasu nie było o nim żadnej wiadomości. Wobec tego na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo zawarte dnia 17 listopada 1911 za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie urzędowej“ t. j. do dnia 17 września 1921, udzielono sądowi lub adw. dr. Goldschlagowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym, którego równocześnie wzywa się, aby w powyższym czasokresie zgłosił się w sędzie lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu go za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, 1 lutego 1921. 3196

T. 59/20/4. Łuc Kościów s. Eustachego i Marji a mąż Teodozji z Kliszczów, rolnik w Sarnkach dolnych, ur. tamże 25 października 1878, powołany do wojska w r. 1914 brał udział w bitwie pod Lwowem i tamże wedle zapodań świadka Kościa Lutyj padł śmiertelnie rannym i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego domniemywać się należy, że tenże zginął. Wobec tego na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa zawartego przezeń dnia 11 listopada 1900 za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie urzędowej“, t. j. do dnia 15 września 1921 udzielono sądowi lub p. adw. dr. Schüsslowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasokresie zgłosił się w sędzie lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu go za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, 1 lutego 1921. 3201

T. V. 268/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Szewczuk urodzony 1 kwietnia 1891 w Nowosiółce skałackiej pow. Skałat powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego opuścił w sierpniu 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia, a wedle zaprzysiężonych zeznań Wasyla Falboty i Macieja Okopnego miał zaginać w jesieni 1916 r. podczas ofensywnej walki na froncie rumuńskim. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi ustawowego domniemanie śmierci przeto wdraża się na wniosek jego żony Rozalji Szewczuk postępowanie, celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Bobowskiemu, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Wasyla Szewczuka o ileby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 października 1921 r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, 16 lutego 1921. 3083

T. 257/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Danyło Zubyk syn Jurka, urodzony 1 lutego 1883 w Łanach Sokołowskich, rel. gr. kat., gospodarz, ożeniony dnia 12 lutego 1911 z Handzią Bojków, jako żołnierz austr. dostał się w roku 1914 do niewoli rosyjskiej i tam wedle zeznań świadków miał umrzeć w szpitalu w Złotej Ordzie w jesieni 1915 roku na malarię i czerwone, zwłaszcza, że do tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci zaginionego przeto na prośbę jego żony Handzi z Bojkowych Zubyk w Łanach Sokołowskich wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub obecnie ustanowionemu kuratorowi p. dr. Moldauerowi, adwokatowi w Stryju, którego się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia, wiadomości o powyż wymienionym. Danyło Zubyk wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Stryj, dnia 18 marca 1921. 3150

T. 10/21/3. Hilary Kłymczak vel Klimczak urodzony 8 kwietnia 1887 w Ostrowie pow. Busk, powołany został w roku 1914 do austr. służby wojskowej Zaprzysiężeni świadkowie Stanisław Kociszyn i Henryk Bielecki zeznali, że z Hilarym Klimczukiem służyli wojskowo. Dnia 24 grudnia 1917 r. podczas bitwy na włoskim froncie Hilary Klimczuk trafiony granatem padł trupem i tam pochowany został. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Józefy Klimczuk postępowanie celem uznania za zmarłego a małżeństwa jego z Józefą Klimczuk za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Józefowi Nahirnemu w Ostrowie, wiadomości o zaginionym. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się w osobie p. dr. Naglera, adwokata w Złoczowie. Gdyby Hilary Klimczuk vel Kłymczak żył, wzywa się go, aby przed tut. sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu rozstrzygnie ostatecznie wniosek Józefy Klimczuk.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 18 lutego 1921. 3161

T. IV. 128/19/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Płonka syn Karola i Marji, urodzony w r. 1875 w Wieprzu przy Andrychowcu, szewc, przed około 14 laty wydalik się z Białej miejsca swego zamieszkania i od tego czasu nie dał o sobie żadnych wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę jego żony Zuzanny postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym, Franciszka Płonkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 8 lipca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Wadowice, 8 czerwca 1920. 3239

T. V. 42/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Poworoznyk urodzony 8 czerwca 1887 w Pokropiwniej, zamieszkały w Domamoryczu powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austr. opuścił w sierpniu 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza poświadczanie zwierzchności gminnej w Domamoryczu z dnia 6 lutego 1921, oraz zeznanie Marji Poworoznyk. Zeznaniami świadka Nykoły Ładygi stwierdzono, że Grzegorz Poworoznyk zaginał w czasie sierpniowych bojów 1914 roku, o czym również doniósł niezyczącej obecnie matce zaginionego Ksienie Poworoznyk nieznanemu żołnierz w sierpniu 1914 z tem, że Grzegorz Poworoznyk padł w bitwie pod Tarnopolem. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi ustawowego domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marji Poworoznyk postępowanie celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Fischerowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Grzegorz Poworoznyk o ileby żył wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się, lub w inny sposób uwia-

domił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 października 1921 roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, 10 marca 1921. 3189

T. 23/21/2. Iwan Kozmowski syn Iwana i Katarzyny z Wujskiego, służył w r. 1918 w Gorazdce (Bośnia) przy kompanii robotniczej a zachorowawszy na hiszpankę, oddany do szpitala wojskowego zmarł. Nagrobek i akt zejścia widział Kazimierz Bętkowski z Leżajska. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego kłoby o życiu Iwana Kozmowskiego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 września 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o jego życiu, na ponowny wniosek Marji Kozmowski orzeknie, że dowód śmierci ustalony został.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 20 marca 1921. 3126

T. V. 246 20 3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zdzisław Witkowski syn Jana i Karoliny, urodzony w Krasnej 29 listopada 1871 przed około 22 lata wyjechał do Ameryki, z kąd w pierwszym roku pobytu w Ameryce pisywał listy do swych dzieci, a od lat około 20 nie mają ani jego dzieci, ani dalsi krewni i powinowaci żadnej o nim wiadomości, a według opowiadania powracających z Ameryki ludzi, miał tam umrzeć przed około 21 latami. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi usta-

wowe domniemanie z § 24 L. 1 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Marji z Witkowskich Indygowej i Eugenji z Witkowskich Berkowskiej z Gwoźnicy dolnej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Soltysikowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym. Zdzisława Witkowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 29 stycznia 1922 r. ostatecznie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 10 stycznia 1921. 3068

T. 157 19/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Żurowskiego z Balicz podróży. Michał Żurowski syn Stefana i Anny, rel. gr. kat., urodzony na dniu 9 stycznia 1887 w Baliczach podróży, został w sierpniu 1914 powołany do austr. służby wojskowej, a wedle zeznań świadka Ołeksy Stywczuka w wrześniu 1914 pod Lublinem wskutek postrzału umarł na polu bitwy. W szczególności widział ten świadek leżące na ziemi Michała Żurowskiego z roztraskaną czaszką. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Michał Żurowski poniósł śmierć, przeto na prośbę jego ojca Stefana Żurowskiego i żony Paraskewji Muryczków Żurowskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Kuratorem Michała Żurowskiego i obrońcą wężła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Kaletę

w Stryju. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Kaletę aż do dnia 15 października 1921 o zaginionym Michale Żurowskim. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, 14 maja 1920. 3077

T. 2 21/3. Antoni Wesołowski urodzony w Chorośnicy 24 stycznia 1849, wywieziony do Thalerhofu zachorował tam w r. 1917 na czerwonkę i dotąd nie wrócił. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Romana Wesołowskiego postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi albo p. dr. Krupińskiemu, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, 18 lutego 1921. 3140

T. 320 19 4. Wasyl Kałużny lat 36, syn Matwija i Katarzyny z Sokoli, żołnierz 89 p. p. brał udział w bitwie pod Lublinem z końcem sierpnia 1914 i słuch o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci, zarządza się na wniosek Anny Kałużnej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzie-

lono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Löwenthalowi, adw. w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego. Wasyl Kałużny wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie półrocznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, 23 czerwca 1920. 3137

T. 64 21 3. Pyłyp Dolisznyj urodzony 22 października 1891 w Koropcu, syn Wasyla powołany w r. 1914 do austr. wojska, brał czynny udział w bitwach pod Przemyślem w jesieni tegoż roku. Wedle opowiadania towarzyszy jego, miał on tam wtedy zginąć. Dalszej wieści o nim nie ma dotychczas. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci zaginionego, przeto na prośbę Mykiety Dolisznyja wdraża się postępowanie celem uznania Pyłypa Dolisznyja za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Eidelbergowi, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o powyż wymienionym. Gdyby Pyłyp Dolisznyj żył, wzywa się go, aby przed tut. sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Złoczów, 28 lutego 1921. 312

Ziemniaki

do sadzenia, wagonowo

po 620 Mk.

z przewoźnem do Lwowa
i asekuracją przed kradzieżą

dostarcza

Bank rolniczy S. A.

we Lwowie Kopernika l. 20.

Od Wydawnictwa.

Z dniem 15 kwietnia b. r. zmieniamy dotychczasowe ceny ogłoszeń i od daty powyższej liczyć będziemy:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie):

za jeden wiersz jednołamowy nonp. ogłoszenia zwykłe	Mk.	6.—
„ „ „ „ w nadstaniem i nekrologii	„	20.—
„ „ „ „ po kronice	„	30.—
„ „ „ „ przed kroniką	„	35.—
„ „ „ „ na I stronie	„	70.—
„ „ „ „ „ dalszych str. tekstowych	„	60.—
drobne ogłoszenia za słowo	„	3.—

Ogłoszenia zamiejscowe (poza lwowskie):

za jeden wiersz jednołamowy nonp. ogłoszenia zwykłe	Mk.	8.—
„ „ „ „ nadesłane i nekrologia	„	24.—
„ „ „ „ po kronice	„	40.—
„ „ „ „ przed kroniką	„	50.—
„ „ „ „ na I stronie	„	80.—
„ „ „ „ „ dalszych stronach tekst.	„	70.—
drobne ogłoszenia od słowa	„	3.—

Paski na kolumnach tekstowych po cenie nadesłanego.

Wiersz jednołamowy nonp. kolumny 4 łamowej 10 Mk.

FARBY cyklostylowe

wodne w puszkach do aparatów

„Roneo“ i „Rapax“, oryginalne „Greif“
nadeszły.

„EMPORIA“ Import przyborów biurowych, LWOW.

Kupujcie

Milionówkę!

Z Drukarni Wł. Łozickiego

Kamienie młaskie, Walce, Kaspary, Porłaki, Turbiny, Motory wszelkiego rodzaju, Lokomobile, Gątry, poleca „PILOT“ Lwów, ulica Batorego 4.

Motory benzynowe, ropowe, Diesla, elektryczne, Lokomobile, Maszyny parowe, Gątry każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada poleca „Pilot“ Lwów, Batorego 4.

Prągi motorowe, parowe, maszyny rolnicze, urządzenia oraz naczynia mleczarskie, Motory, Turbiny, Lokomobile, poleca „Pilot“ Lwów Batorego 4.

Tartaki kompletne, obrabiarki do drzewa, metali, Urządzenia młynskie, Lokomobile, Motory, Urządzenia rozmaitych fabryk poleca „PILOT“ Lwów Batorego 4.

Obrabiarki wszelkich systemów do drzewa, metali, młoty sprężynowe, parowe. Narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu poleca „PILOT“ Lwów, Batorego 4.

Zgubiłem

w Nartlu wojskową kartę zwolnienia. Znalazcę upraszam o zwrot. Władysław Skalski w Nartlu.

Nasiona gospodarcze, warzywne i kwiatowe

poleca skład nasion
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Rutowskiego 3.
Cenunki na żądanie oplatnie!

Plug parowy fabrykat Fowler 16 P. S. Lokomobile, Lanz 8 am., 25 P. S. Lokomobile, Marszałę, 6 am. Prasa do słomy, Eckert, Kosiarz do trawy, łącznik zbożowy do sprzedania. — Oferty pod Nr. 909 do Ekspedycji Anonów C. V. B. „Express“, Bydgoszcz.

W chorobach nerwów i przemiany materji ordynują wspólnie 12-1 i od 4-5
Doc. Dr. E. Kowalski i Dr. Jan Andruszewski
ul. Domagaliczów 4 I. p.

Maszyny do szycia

najlepszych systemów najkorzystaliej 3208 można nabyć u firmy 5-10
Aleksander Malimon
skład maszyn do szycia
Lwów, Wąłowa 11 A
przyjmuje się maszyny do naprawy.

Nowość! **Nowość!**
Atrament w pastylkach
poleca
Ludwik Hoszowski we Lwowie, Akademicka 3.

Obwieszczenie.

Ogólne Zgromadzenie

członków Tow. kredytowego dla handlu i przemysłu w Baligródzie, Stow. zar. z podw. odpow. ograniczoną odbędzie się dnia 4 Maja 1921 o godz. 8 po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1920.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej na udzielenie Dyrekcji absolutorjum za rok 1920.
4. Wybór komisji rewizyjnej z 3 członków na przeciąg jednego roku.
5. Z powodu, że Towarzystwo od wybuchu wojny w 1914 nie ma żadnego ruchu pieniężnego, tylko ściągła wierzytelności i wypłaca wkł. dki oszczędności, przeto Rada nadzorcza wraz z Dyrekcją, zniżyła stopę procentową od wkładek od 1 lipca 1914 na 2% wzywa wszstch ch do podjęcia swych wkładek oszczędności do dnia 30 z tem, że po upływie terminu oznaczonego ustaje oprocentowanie.

Każdyś może poczynić wkładkę!

zrzędem Józefa Ziemińskiego.